

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych

Biuro Inspekcji

N^o. 308-1513 /35.

Do Egzemplarza

Nr. 1

K O M E N T A R Z

do Protokólnego Spisu Inwentarza

Gabinetu Służbowego

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Pierwszego Marszałka Polski



K o m e n t a r z

do protokólnego spisu inwentarza pozostawionego przez
Pierwszego Marszałka Polski

J ó z e f a P i ł s u d s k i e g o

w gabinecie służbowym i pokojach przyległych zajmowa-
nych w budynku Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w
Warszawie Aleje Ujazdowskie 1-3.

Komentarz zawiera w części pierwszej uwagi ogólne
podające bliższe informacje co do gabinetu służbowego
i pokoiów przyległych w ogóle, w części drugiej bliższe
informacje co do poszczególnych przedmiotów, mebli, książ-
zek itp., przyczem układ tej części zachowuje ściśle
układ Protokólnego Spisu Inwentarza.

Część I.

U w a g i o g ó l n e

Stan gabinetu służbowego i pokojów przyległych w jakim zostawił je Pierwszy Marszałek Polski w dniu 4 maja 1935.r. datuje się z roku 1933, poza nieznacznymi późniejszymi uzupełnieniami. W roku tym, korzystając z pobytu Pana Marszałka na urlopie wypoczynkowym w Pikiliszkach, przeprowadzono gruntowny remont gabinetu służbowego i pokojów przyległych połączony z uzupełnieniem względnie zamianą umeblowania.

Wykonanie wnętrza projektowała architekt p.Karpińska, zaproponowana przez płk.dr.Woyczyńskiego /sztukaterie, tapety, gzymsy itp./

Remont ten, trwający od 28 czerwca do 29 sierpnia, objął:

1. odmalowanie sufitów, położenie nowoczesnej sztukaterii, wyklejenie ścian tapetami;
2. przerobienie wszystkich okien i zmiana zbutwiałych futryn na nowe;
3. odmalowanie wszystkich wnek na biało /lakier/;
4. ułożenie nowej posadzki w sali konferencyjnej, ponieważ stara była zniszczona i skrzypiała;
5. urządzenie łazienki i klozetu /dawna była bardzo prymitywna razem z klozetem/;
6. przeróbka oświetlenia elektrycznego;
7. urządzenie windy z maszynownią w suterrenach budynku.

Wszystkie te roboty wykonywano dniem i nocą bez przerwy. Dozorował prace płk.dypl.Wartha na zmianę z por. Stachowiczem po kilkanaście godzin na dobę.

Niezależnie od tego płk.dypl.Wartha przeprowadził na własną rękę pewne zmiany w umeblowaniu. Pan Marszałek był w tym kierunku konserwatystą, to też ze strony płk.Warthy było to nielada odwagą zdecydować się na nieznaczne nawet zmiany.

Ażeby więc zapewnić lepsze warunki wypoczynku zakupiono nowe łóżko mahoniowe, szersze, dłuższe i znacznie wygodniejsze. Dostosowując do tego i inne meble, zakupiono duży stół mahoniowy w miejsce starego, zrobionego ze zwykłych białych desek sosnowych na koziołkach, na którym leżała duża mapa. Na miejsce starej brzydkiej szafki na książki, usuniętej do pokojów adiutantów, kupiono nową, nowoczesną bibliotekę mahoniową. Zmieniono dotychczasowe pluszowe portiery ładowskie, zakupiono nowe pokrycia na łóżko również z materiału ładowskiego. Nowy stół mahoniowy otrzymał także nowe pokrycie z materiału ładowskiego w miejsce leżącego dotychczas zielonego sukna, co przy czerwonym dywanie raziło i na co zwracała Pani Marszałkowa uwagę.

Ażeby złagodzić wreszcie surowość pokojów założono do okien story siatkowe oprócz zasłon i rolet impregnowanych. W sali konferencyjnej zawieszono nowy żyrandol i kinieki boczne, dostosowane do całości ścian i sufitu sali, utrzymanych w tonie nowoczesnym.

Wszystkie obrazy, oprawione poprzednio w zwykłe ramy dębowe, kazał płk.Wartha oprawić w ramy drewniane srebrzo-

ne. Poza tym zakupił kilkanaście obrazów mniejszych, przeważnie Sunderlanda oraz duży obraz "Siewca", gdzie wyobrażony jest Pan Marszałek przy siejbie. Zakupił nowy aparat radiowy z głośnikami w pokoju sypialnym i gabinecie. Popielniczki, flakony i kilka figurek wyrobu ludowego - wszystko to zmieniło do niepoznania wygląd mieszkania Pana Marszałka.

Roboty te wykonywano pośpiesznie z niemałym strachem, co powie Pan Marszałek po powrocie.

W dniu powrotu Pana Marszałka do Warszawy z urlopu w roku 1933 płk. Wartha, czekając na przybycie Pana Marszałka, czuł się nieswojo i widać było obok zadowolenia, które niewątpliwie odczuwał z wykonania tylu koniecznych robót, dużą troskę, jak ustosunkuje się Pan Marszałek do przeprowadzonych prac - czy też nie okaże niezadowolenia. Kierującego się na schody Komendanta poprosił płk. Wartha, aby wszedł do windy - chwila zdziwienia i Komendant wszedł chętnie, mrużąc po swojemu "poco takie głupstwa robicie". W przedpokoju stanął przed obrazem "Siewca" i dość długo mu się przypatrywał.

Łazienka podobała się Komendantowi. Dzwonek z rączką, wiszący przy wannie, zaintrygował Komendanta - zawołał płk. Woyczyńskiego i z humorem informował się na co to jest, mówiąc: "Wiecie co Marcin, boję się to pociągnąć, bo mi się tu skądś pewnie woda na głowę naleje".

W odremontowanych pokojach służbowych czuł się początkowo Pan Marszałek nieswojo i wyraził się do płk. dypl. Wartha: "Ja nie czuję się tu jak w domu". Rychło jednak przyzwyczaił się, chociaż nie wszystkie zmiany przypadły Panu Marszałkowi do gustu. Irytował się na firanki, zasłaniające Mu widok,

narzekał na rażące srebrzone żyrandole i na zmianę sufitu.

W roku 1934, podczas pobytu Pana Marszałka na wywczasach letnich została urządzona:

1/ aparatura do wytwarzania górskiego powietrza według wynalazku Pana Prezydenta R.P. Mościckiego przez firmę: Centrala dostaw aparatów dla Laboratoriów i Przemysłu, Żoliborz ul. Łączność.

2/ kuchnia do użytku Pana Marszałka, na której przyrządzano herbatę względnie odgrzewano posiłki dostarczane z Belwederu.

Jeden z basenów z wodotryskiem w ogrodzie maskuje wlot kanału doprowadzającego powietrze do filtru aparatury górskiego powietrza. Aparatura filtrująca powietrze i nagrzewająca znajduje się w suterrenach budynku. W gabinecie i sali konferencyjnej znajdują się lampy kwarcowe z ekranami, jonizujące powietrze filtrowane, włączane do tych pokoi z maszynowni.

Lampy kwarcowe były rzadko używane, natomiast powietrze górskie miało bardzo dodatni wpływ na stan zdrowia Pana Marszałka. Od czasu założenia tej aparatury ustały niemal normalne przeziębienia się względnie nawet grypy, na które zapadał Pan Marszałek w przejściowych porach roku.

Część II.

S z c z e g ó ł o w a

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
1.	3.	A.	1.	Antyk, pochodzi z Zamku Królewskiego w Warszawie.	płk.dypl. Wartha
2.	"	"	3.	-"	-"
3.	"	"	7.	Spluwaczka tu wymieniona, jak i wszystkie inne, zakupione w 1933 r. w firmie J. Puchalski w Warszawie.	-"
4.	3/4	"	9-13	Drzeworyty wykonane przez artystę Stanisława Ostoję Chrostowskiego do albumu ze Święta Kawalerii w Krakowie w r. 1933. Ramy drewniane srebrzone tych drzeworytów jak i wszystkie inne ramy tego typu wykonane przez firmę Fr. Maszewski w Warszawie ul. Nowy Świat 61. 1933.r.	-"
5.	4.	"	15.	Obraz zakupiony od mjr.dypl. Lotha na wniosek płk.dypl. Glabisza.	mjr. Le- pecki
6.	"	"	24.	Wszystkie gzymsy tego typu do zasłon rypsovych i portier osrebrzane, wykonane przez firmę J. Puchalski w Warszawie, ul. Marszałkowska 76.	płk.dypl. Wartha
7.	"	"	25.	Rolety nieprzepuszczające światła, sporządzone na żądanie kpt. Ziemiańskiego we wszystkich oknach ze względów bezpieczeństwa. Rolety te uniemożliwiały orientację z zewnątrz dla osób niepowołanych, czy Pan Marszałek przebywa w swych pokojach służbowych, czy też jest w Belwederze. Wszystkie rolety wykonane przez tapicera Wernika, pracującego dla Administracji Gmachów MSWojsk. Drewniane boczne ramy do rolet wykonał częściowo stolarz GISZ.	kpt. Zie- miański płk.dypl. Wartha



Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
8.	5.	A.	1,5,8	Łóżko, duży stół mahoniowy, półka stojąca meblowa na książki /etażerka/, wykonana w r.1933 wg specjalnych rysunków w firmie Szczerbiński w Warszawie. W Łóżku materac sprężynowy systemu Knippenberga.	płk.dypl. Wartha
9.	"	"	3.	Stolik mahoniowy, specjalnie wykonany, jako stolik podręczny /np.do kładzenia drobnych przedmiotów/ a nie jako stolik pod maszynę do pisania.	"-
10.	"	"	6.	Na tym stoliku Pan Marszałek jadał zawsze obiady i kolacje /śniadania w Łóżku/. Dzwonek brązowy wzięty z Sulejówka używany do roku 1933, był na Maderze, w Rumunii /1931/ i w Egipcie.	"- mjr.Le- pecki
11.	"	"	9.	Krzeszła kryte w roku 1933. Poduszka sporządzona przez urzędniczki Biura Inspekcji GISZ. jako dar gwiazdowy w r.1931.	płk.dypl. Wartha
12.	"	"	10.	Na czas pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy został pożyczony od płk.Habsburga z Żywca fotel, który Panu Marszałkowi specjalnie się podobał. Dlatego na wzór tego fotela został wykonany w Wiedniu fotel podobny w stanie surowym i obity skórą przez tapicera Sam.Kol.Samoch. GISZ. Korde.	"-
13.	"	"	12.	Piecyk stary. Pan Marszałek lubił aby w nocy palił się, nawet wówczas gdy nie było tego zbyt potrzeba. Piecyk wydawał trzaski, które Pana Marszałka rozweselały. Wystarczyło napomknąć, że trzeba by było piecyk zapalić, aby Pan Marszałek skwapliwie zgadzał się na to.	mjr.Le- pecki
14.	6.	"	13.	Dywan czerwony afganistański, ofiarowany właściwie Pani Marszałkowej przez króla Afganistanu Amanullaha. Pan Marszałek otrzymał popielniczkę i wazę /urnę/ srebrną znajdujące się w Belwederze.	Pani Mar- szałkowa

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
15.	6.	A.	15.	Lampa gaszona automatycznie, przy pomocy specjalnego zegara automatycznego, nastawianego z adiutantury.	płk.dypl. Wartha
16.	"	"	16.	Portiery jak i zasłony rypsowe zawieszane przez tapicera Sam. Kol.Samoch.GISZ.Korzę.	
17.	"	"	23-27	Obrazy zakupione za pośrednictwem ppłk.dypl.Krajewskiego od Fr.Sunderlanda.	
18.	7.	"	29.	Fotografia zrobiona przez mjr.Lepeckiego w ogrodzie willi "Jola" w Heluanie w marcu 1932.r.na życzenie Pana Marszałka, który chciał posłać swą podobiznę Pani Marszałkowej z córkami do Warszawy.	mjr.Lepecki
19.	"	"	34-36	Fotografie z 1863.r.były poprzednio w Sulejówku, skąd zostały przywiezione przez ówczesnego płk.Gasiorowskiego celem ozdobienia pustych zupełnie ścian.	Pani Marszałkowa
20.	"	"	40.	Do stycznia 1935.r.wisiał inny obraz a mianowicie fotografia w owalnej złoconej ramie z napisem na odwrotnej stronie "Maria z Billewiczów Piłsudska".	płk.dypl. Wartha
				Fotografia ta jest obecnie w Belwederze.	Pani Marszałkowa
				Obraz obecny według fotografii z r.1855 /lub 1854/ zrobionej w Berlinie. Ofiarowany przez Główną Księgarnię Wojskową /mjr.Thun/. Matka Pana Marszałka przebywała w tym czasie w Berlinie na leczeniu.	mjr.Lepecki
				Oryginał fotografia została ofiarowana Panu Marszałkowi przez Jana Piłsudskiego na imieniny.	Pani Marszałkowa
21.	"	"	42.	Właściwa nazwa firanki siatkowe. Wszystkie te firanki zostały wykonane przez firmę Z.Kiltynowicz w Warszawie, ul.Mazowiecka 16.	płk.dypl. Wartha
22.	8.	"	45.	Wszystkie kinkiety posrebrzane, zakupione w firmie Marciniak A. w Warszawie, ul.Złota 49.	-"-

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
23.	8.	A.	46.	Posrebrzany, zakupiony w firmie A. Marciniak w Warszawie, ul. Złota 49.	płk. dypl. Wartha
24.	"	"		Uwaga: Specjalne tapety wyrobu szwajcarskiego, do mycia wodą.	"-
25.	"	B.	3,4,6.	Cała pościel i poduszka wykonana w firmie Wrotnowska, plac Marszałka w Warszawie.	"-
26.	"	C.	1.	Książki położone przez mjr. Lepeckiego w r. 1934, aby lampa w nocy była wyżej nad głową.	mjr. Lepecki
27.	"	D.	6.	Wentylator używany w czasie choroby w kwietniu 1935. r.	"-
28.	"	E.	3.	M. Dupont. Szable w garść. Dedykacja: "Komendantowi dla przypomnienia, że kawaleria to także wojsko. Po staremu wiecznie oddany Wieniawa".	"-
29.	"	"	5.	Czytana w początkowym okresie choroby.	"-
30.	"	"	9.	Kupione przez mjr. Lepeckiego, gdyż Pan Marszałek wspominał, że w jego domu rodzinnym "Kłosa" prenumerowano i czytano. Ten rocznik Pan Marszałek pamiętał /1873, czasy żułowskie/	"-
31.	"	"	13,14	Kałamaryz i korytko szklane. Garnitur zdobyty z X. Pawilonu Cytadeli Warszawskiej /dostarczony przez mjr. Zielana/ z gabinetu i stołu, przy którym był badany ongiś Komendant przez żandarmerów rosyjskich /potwierdzone przez Komendanta/.	płk. dr. Woyczyński
32.	10.	"	15.	Okrągłe karty do gry ofiarowane przez gen. Roupperta. Komendant nie używał ich jako niewygodnych, ale podziwiał jako osobliwość.	"-
33.	"	"	16.	Fotografia p. Zofii z Piłsudskich Kadenacowej.	mjr. Lepecki



Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
34.	10.	E.	22.	Barometr posrebrzany, cechowany na Warszawę, wyrobu zagranicznego, dostarczony przez firmę Gabryel Tran, która dostarczała dla Pana Marszałka wszystkie okulary i binokle. Barometr zakupiono dlatego, że Pan Marszałek interesował się danymi atmosferycznymi. Chodziło zwłaszcza o temperaturę i ciśnienie powietrza. W ten sposób w każdej chwili mógł się przekonać osobiście o tym, co go interesowało. Poprzednio zbierano te dane z Obserwatorium Astronomicznego w Alejach Ujazdowskich codziennie o godz. 13-ej i dostarczano Panu Marszałkowi.	płk.dypl. Wartha
35.	"	F.	1.	Zawsze był laufer aksamitny ciemny z wyszytymi kwiatami /nie płócienny/. Dawny laufer aksamitny, ofiarowany przez zakonnice mariawickie, był przyniesiony z Belwederu. Pani Marszałkowej nie podobał się ten laufer i dlatego przyniosła inny, którym obecnie stolik jest przykryty.	płk.dr.Woy- czyński Pani Mar- szałkowa
36.	"	"	4.	Prospekt wycieczki przyniesiony przez mjr. Lepeckiego, który proponował Panu Marszałkowi odbycie wycieczki w kwietniu 1935.r.	-"-
37.	"	"	5.	Dr. A. Benisz. Przeżycia legionisty. Wewnątrz list od autora o następującej treści: "Katowice dnia 15. IX. 1934. r. Drogi Komendancie: Racz przyjąć Drogi Komendancie i Wodzu ten skromny pamiętnik legionowy od wernego Ci żołnierza i obywatela jako wyraz hołdu i pełnego oddania. Dr. Adam Benisz".	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
38.	10.	F.	7.	A.Mickiewicz. Pan Tadeusz. Wewnątrz list od autora wstępu do przekładu prof.universytetu Dr.Romana Smal Stockiego; "Panie Marszałku, w dowód głębokiej czci raczy Pan Marszałek łaskawie przyjąć tę książkę. Smal Stocki. 23.X.1934.r.	
39.	"	"	8.	Dr.Kazimierz Duch. Ubezpieczenia społeczne. Drukowana dedykacja na zewnętrznej okładce: "JWielmożnemu Panu Józefowi Piłsudskiemu Pierwszemu Marszałkowi Polski".	
40.	11.	G.	1-4.	Figurki wykonane przez chłopca analfabeta na Polesiu. Kupione w Sarnach u B.Tunickiego, ul.Wilcza 9. za pośrednictwem ppłk.dypl. Krajewskiego. Przywiózł z Polesia mjr.sap. Domejko.	płk.dypl. Wartha
41.	"	"	6.	Właściwa nazwa wazon fiński. Wyrób krajowy. Kupiony w roku 1934.	-"-
42.	"	"	8.	Album z pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy pod Żywcem wykonany z rozkazu płk.dypl.Strzeleckiego przez intróligatora C.B.W.Gołaszewskiego. Komentarz napisał ze wspomnień własnych i notatek płk.dypl.Strzeleckiego, kpt.dypl.Smoleń.	

Moszczanica

Dnia 22 sierpnia 1934.r. polecił Pan Marszałek płk.dypl. Strzeleckiemu zebrać i przedstawić sobie dane dotyczące klimatu w rejonie ograniczonym miejscowościami: Cieszyn - Bielsk - Zwardoń - Żywiec. Zdaniem Pana Marszałka okolice te mają najładniejszą jesień.

Płk.dypl.Strzelecki w ciągu przedpołudnia dnia 23 sierpnia przestudiował potrzebne dane w Państwowym Instytucie Meteorologicznym za ostatnie 25 lat i tegoż dnia przy referacie o godz.14.00. przedstawił je Panu Marszałkowi. Okazało się, że Pan Marszałek miał słuszość co do klimatu w wymienionym wyżej rejonie. Wobec tego Pan Marszałek zdecydował przeprowadzenie wywiadu w terenie celem wyszukania dworu lub pensjonatu, gdzie mógłby spędzić kilka tygodni jesiennych. W tym celu płk.dypl. Strzelecki miał wyjechać wraz z jednym oficerem i dwoma samochodami na Śląsk. Wskazówki wydane przez Pana Marszałka były następujące:

- a/ zachowanie zupełnej tajemnicy,
- b/ wyszukanie dworu, w którym mógłby zamieszkać,
- c/ konieczne światło elektryczne i odpowiednio duże pomieszczenia, w których możnaby przeprowadzić gry wojenne,
- d/ konieczny dość duży park położony na jednym poziomie,
- e/ termin wyszukania i przedstawienia meldunku wraz z fotografiami - trzy dni.

Dnia 23 sierpnia wyjechał płk.dypl.Strzelecki z kpt. dypl.Smoleniem koleją do Katowic, skąd zabrał dwa samochody i dwu fotografów i w ciągu dwóch dni przeprowadził wywiad wcho-

dzących w rachubę majątków na podstawie informacji uzyskanych od starostów w Cieszynie i Żywcu, a mianowicie: Kończyce Wielkie, Kończyce Małe, Grodziec, Jaworze, Łodygowice, Moszczanica i Żywiec /pałac płk.rez.Habsburga/.

Dnia 27 sierpnia, godz.22.00. wysłuchał Pan Marszałek referatu płk.dypl.Strzeleckiego o pobycie na Śląsku i zapowiedział, że decyduje co do wyboru Moszczanica czy Grodziec - poda później.

Dnia 29 sierpnia godz.13.30. Pan Marszałek wybiera Moszczanicę pod warunkiem, że cały dom zostanie oddany do dyspozycji Pana Marszałka, przyczem kazał jechać i zapytać się, czy właściciel zgadza się na wynajęcie dworu. O wyniku miał płk.dypl.Strzelecki depešzować, by Pan Marszałek mógł w Warszawie wydać odpowiednie polecenia. Wyjazd Pana Marszałka miał nastąpić w dniu 6 lub 7 września.

Z tymi poleceniami wyjechał w dniu 30 sierpnia płk.dypl.Strzelecki z kpt.dypl.Smoleniem do Moszczanicy.

Właściciele Moszczanicy, pp.Kępińscy, nie zgodzili się na wynajęcie dworu ani też na przyjęcie jakiegokolwiek odszkodowania za związane z zajęciem dworu przez Pana Marszałka niewygody i koszty, lecz oddali dwór bez żadnych zastrzeżeń do dyspozycji Pana Marszałka. Również p.Kępiński Władysław nie zgodził się na zapłacenie rachunku w hotelu w Żywcu, w którym czas jakiś mieszkał podczas pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy i pieniądze zwrócił. Pani Kępińska dawała niejednokrotnie wyraz swemu żalowi, że ze względu na ich nieszczęśliwą sytuację materialną muszą bezsilnie patrzeć na inwestycje przeprowadzane w dworze.

Wobec takiego postawienia sprawy przez pp.Kępińskich, płk.dypl.Strzelecki, po wysłaniu odpowiedniej depešy wyjechał

do Warszawy, a kpt. Smoleń zajął się przygotowaniem pomieszczeń dla Pana Marszałka i sztabu, tak zwanej ekipy.

Zadanie to było dość trudne biorąc pod uwagę nieprzystosowanie dworu do roli jaką miał odegrać i stosunkowo krótki czas będący do dyspozycji.

Z ważniejszych prac należało przeprowadzić:

- a/ Założenie światła elektrycznego a więc kompletnej instalacji wewnętrznej i doprowadzenie przewodów do końcowego punktu sieci elektrowni żywieckiej, odległego o około 3 klm. Założenie oświetlenia parku,
- b/ przygotowanie pokoi, przeznaczonych do osobistego użytku Pana Marszałka i umeblowanie, przyczym meble w przeważnej części należało wypożyczyć /od starosty w Żywcu, płk.rez.Habsburga i z Rady Powiatowej/,
- c/ doprowadzenie do porządku wodociągu i założenie łazienki na I-szym piętrze,
- d/ uporządkowanie parku, ogrodzenia i dojazdu.

W dniu 8 września około godz.8.00. rano przyjechał Pan Marszałek do Żywca a około godz.11.00. do dworu w Moszczanicy. Przy wejściu został przywitany staropolskim zwyczajem chlebem i solą przez właściciela Moszczanicy p.Kępińskiego, przyczym córka p.Kępińskiego wręczyła Panu Marszałkowi kwiaty. Moment ten przedstawiają fotografie na str.2 i 3 albumu. Po kilku minutach rozmowy w salonie Pan Marszałek pożegnał pp.Kępińskich i udał się do przygotowanych dla siebie pokoi na I-szym piętrze. Mieszkanie składało się z pokoju sypialnego łączącego się z łazienką, dużego gabinetu i pokoju stołowego, utrzymanego w kolorze ciemno niebieskim. Pan Marszałek po oglądnięciu mieszkania wydał zaraz płk.dypl.Strzeleckiemu dyspozycje co do częś-

ciowej zmiany umeblowania i przeznaczenia pokoiów. Duży pokój przeznaczony i umeblowany na gabinet miał być zamieniony na pokój sypialny, dotychczasowa sypialnia na gabinet, stołowy na drugi gabinet, a niezajęty pokój po drugiej stronie korytarza na pokój stołowy. Gabinet utrzymany w kolorze ciemno niebieskim najlepiej podobał się Panu Marszałkowi. Widok z niego na wzgórze porośnięte sosnami przypominał Panu Marszałkowi Syberię. W tym też gabinecie przebywał Pan Marszałek najwięcej i najczęściej.

Po wydaniu tych dyspozycji udał się Pan Marszałek na pierwszy spacer po parku, podczas którego wszystkie zmiany zostały przeprowadzone.

Po drugiej stronie korytarza na I-szym piętrze, naprzeciw drzwi wejściowych do pokoju sypialnego Pana Marszałka został urządzony pokój oficera służbowego. Urządzenie bardzo skromne, - stół, na nim aparat telefoniczny zainstalowanej sieci wewnętrznej i aparat mający bezpośrednie połączenie z Warszawą, Zamkiem, M.S.Z. i Genewą, krzesło i tapczan.

Pan Marszałek, oglądając ten pokój, zauważył, że zbyt w nim pachnie koszarami i polecił wstawić komplet miękkich mebli.

Pokój oficera służbowego połączony był z gabinetem niebieskim dzwonkiem, a z pokojem sypialnym dzwonkiem i telefonem dodatkowym, mającym omówione już połączenia bezpośrednie.

Na parterze zamieszkał płk.dypl.Strzelecki i ekipa w składzie: ś.p.ppłk.dypl.Strugały Ludwika, mjr.dypl.Szostaka Bronisława, mjr.dypl.Wojciechowskiego Zygmunta i kpt.dypl.Smolonia Bogusława. Prócz tego zostali tam zakwaterowani kierowcy samochodowi, woźny Malesa, kucharz i pocztowi osobiści.

Na parterze w hallu pełnił służbę żandarm dyżurny.

Sprawą ochrony interesował się Pan Marszałek osobiście.

Pozwolił zabrać żandarmów, sam wyliczył ilość posterunków, natomiast nie pozwolił na udział w ochronie cywilnych. Również sam Pan Marszałek zorganizował sieć ochrony dalszej, a więc placówki oficerów bezpieczeństwa w Żywcu, Zwardoniu i Bielsku.

Do ochrony bezpośredniej polecił zabrać psy służbowe.

Pan Marszałek nie wypoczywał bynajmniej w Moszczanicy. Przed wyjazdem z Warszawy zapowiedział płk.dypl.Strzeleckiemu pracę i przestrzegł, by oficerowie nie myśleli przypadkiem, że jadą na urlop. I w rzeczywistości niemal cały czas pobytu w Moszczanicy wypełniony miał Pan Marszałek sprawami państwowymi lub ściśle wojskowymi.

Przybycie do Moszczanicy nastąpiło w chwili, gdy na arenie międzynarodowej likwidował Pan Marszałek ostatni cień czy znak zależności Polski od czynników międzynarodowych a mianowicie zerwanie z międzynarodową kontrolą z ramienia Ligi Narodów nad wykonywaniem przez Polskę postanowień traktatowych w sprawach mniejszości narodowych. Już drugiego dnia pobytu czekał Pan Marszałek do późnej nocy na depeszę z wiadomościami z Genewy od min.Becka. Czekając i niecierpliwiąc się, wzywał do siebie kilkakrotnie płk.dypl.Strzeleckiego przyczym wyraził się: "Tam pewnie mojego Becka tępą piłą rzną w Genewie". Wreszcie około godz. 3-ej nad ranem zapowiedział Pan Marszałek, że dłużej czekać nie może i nie kazał się budzić nawet gdyby depesza przyszła. W ciągu mniej więcej dwu pierwszych tygodni pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy przyszło z Genewy kilkanaście depesz szyfrowanych, przeważnie w nocy, które były niezwłocznie odszyfrowywane i doręczane Panu Marszałkowi, o ile jeszcze nie spał, oraz miała miejsce jedna rozmowa telefoniczna Pana Marszałka z min.Beckiem w Genewie. Niezależnie od tego wysłał płk.dypl.Strzelecki dwie depesze od Pana Marszałka z instrukcjami dla min.Becka. W drodze

powrotnej z Genewy został min. Beck przyjęty przez Pana Marszałka i stąd pochodzi fotografia ministra, znajdująca się w albumie.

Drugą sprawą, już ściśle wojskową była gra wojenna. Już pierwszego dnia pobytu w Moszczanicy wybrał sobie Pan Marszałek 14 oficerów i wydał płk.dypl.Strzeleckiemu potrzebne rozkazy do uruchomienia gry wojennej. Zaraz też wyszły depesze do tych oficerów, z tym, by byli na każde wezwanie do dyspozycji Pana Marszałka, i przerwali ewentualne urlopy. Następne depesze podały termin stawienia się na 19 września, w którym to dniu meldowali się u Pana Marszałka powołani na grę oficerowie i rozpoczęła się gra. Gra ta, trwająca do 24 września, kosztowała Pana Marszałka dużo pracy i wysiłku do późnych godzin nocnych, niejednokrotnie do godz.4.00. Po zakończeniu gry została zrobiona fotografia Pana Marszałka w otoczeniu oficerów biorących udział w grze, oraz oficerów sztabu. Ten wysiłek włożony w grę wojenną i zmęczenie było powodem, że Pan Marszałek zrezygnował z prowadzenia w Moszczanicy drugiej gry wojennej, mimo, że materiał do niej był całkowicie przygotowany.

Poza tym meldowali się u Pana Marszałka w sprawach związanych ze swym zakresem działania:

- dn.10.IX. szef sztabu Głównego, gen.bryg.Gąsiorowski,
- " 12.IX. wiceminister spraw wojsk., gen.bryg.Kasprzycki
- " 14.IX. szef Biura Inspekcji, płk.dypl.Wartha
- " 16.IX. Inspektor Armii gen.dyw.Fabrycy i płk.dypl.Glabisz
- " 17.IX. I-szy oficer do zleceń płk.dypl.Glabisz
- " 18.IX. szef Gabinetu Min.Spraw Wojsk.ppłk.dypl.Sokołowski
- " 28.IX. " " " " " " "
- " 29.IX. Minister Spraw Zagranicznych Beck
- " 30.IX. płk.dypl.Wartha
- " 1.X. gen.bryg.Kasprzycki

Życie w Moszczanicy kształtowało się na ogół dość regularnie wyjąwszy wypadki, gdy Pan Marszałek zajęty był intensywnie sprawami państwowymi lub wojskowymi.

Pan Marszałek polecił się budzić o godz.10.00., o ile przedtem sam się nie obudził. Następnie pił w łóżku herbatę, samą lub z ciastkami wzgl.herbatnikami i ubierał się, po czym czytał gazetę, przeważnie Express Poranny. W tym czasie oficer służbowy lub płk.dypl.Strzelecki zdawał raport z wypadków zaszłych w ciągu nocy np.o przyjściu depechy z Genewy.O godz.12.00.spożywał Pan Marszałek właściwe pierwsze śniadanie,składające się z herbaty, bułek, szynki lub jajek. Następnie udawał się Pan Marszałek na codzienny spacer do parku,który trwał mniej więcej około 2 godzin. Po powrocie, około godz.14.00.spożywał Pan Marszałek obiad w pokoju stołowym i zależnie od programu pracy na dany dzień udawał się do gabinetu przy pokoju sypialnym do pracy lub do gabinetu niebieskiego, gdzie często stawił swe ulubione pasjanse.

O godz.19.00. jadał Pan Marszałek kolację, po czym niejednokrotnie dopiero zaczynała się praca trwająca do późnej nocy. Zwykle około godz.12.00. w nocy podawano Panu Marszałkowi ostatnią herbatę. Około godz.3.00. nad ranem udawał się Pan Marszałek na spoczynek.

Niezależnie od ustalonych godzin posiłków,tj.o godz.10.00.,12.00.,14.00.i 19.00.- kazał sobie Pan Marszałek podawać bardzo często herbatę. Dlatego też była przygotowana maszynka spirytusowa "Emes" i inne przybory do gotowania i podawania herbaty.

Dziwnym zbiegiem "okoliczności atmosferycznych" pogoda przed przyjazdem Pana Marszałka wręcz fatalna,ustaliła się po

przyjeździe i dopisywała wspaniale przez cały czas pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy. Poprzednio stałe deszcze utrudniały w sposób niezwykły niektóre prace. Np. poprawianie ogrodzenia i dojazdu, wkopywanie słupów dla przeprowadzenia przewodów elektrycznych należało niejednokrotnie przerywać.

Pobyt Pana Marszałka w Moszczanicy zelektryzował całą okolicę. Korzystając z pięknej pogody tłumy ludzi z okolicy odbywały spacery do Moszczanicy w nadziei ujżenia Pana Marszałka chociaż przez szpary żywopłotu. Zgłaszało się też wiele osób i delegacji, między innymi ks. arcybiskup Ropp, którego jednak Pan Marszałek, zajęty właśnie prowadzeniem gry wojennej przyjąć nie mógł. Z osób niewezwanych przyjął Pan Marszałek jedynie kpt. Bajana i sierż. Pokrzywkę oraz płk. rez. Habsburga w dniu 1.X.

Po wyjeździe Pana Marszałka pogoda zaraz pogorszyła się. Piękną wrześnieową pogodę nazwano pogodą Marszałkowską i mówiono, że Pan Marszałek wyjeżdżając, zabrał ze sobą pogodę.

Dnia 3.X. o godz. 19.10. wyjechał Pan Marszałek z Moszczanicy na dworzec kolejowy. Na dworcu zebrało się wiele przygodnej publiczności, oraz przedstawiciele miejscowych władz wraz z wojewodą krakowskim. Pan Marszałek udał się zaraz do swego wagonu salonowego, prosząc ze sobą pp. Kępińskich, przyczym córka pp. Kępińskich wręczyła Panu Marszałkowi kwiaty. Rozmowa w wagonie salonowym utrzymana w bardzo serdecznym tonie trwała blisko godzinę. W ten sposób chciał Pan Marszałek podziękować niejako pp. Kępińskim za udzieloną Mu gościnę.

Jeżeli chodzi o szczegóły, to poszczególne zdjęcia przedstawiają:

- Zdjęcia na str. 1. Widok ogólny dworu z frontu oraz widok ogólny okolicy z parku w kierunku na Beskid Mały,
- " " " 2. omówioną już scenę powitania Pana Marszałka oraz widok ogólny dworu,
- " " " 3. scena z powitania Pana Marszałka, oraz widok ogólny dworu,
- " " " 4. Pan Marszałek przed głównym wejściem do dworu udaje się na spacer do parku. W ręku trzyma swetr. Widok dworu z odwrotnej strony.
- " " " 5. Zdjęcia podobne jak na poprzedniej stronie, nieco z innego miejsca zdejmovane.
- " " " 6. Pan Marszałek na spacerze w parku. Altana za stołem kamiennym w parku.
- " " " 7. Pan Marszałek na spacerze w parku. Altana w parku z kamienną ławeczką.
- " " " 8. Pan Marszałek na spacerze w parku. Altana.
- " " " 9. Pan Marszałek na spacerze w parku. Fragment parku.
- " " " 10. Pan Marszałek na spacerze w parku. Pan Marszałek podczas spaceru przy malinach.
- " " " 11. Pan Marszałek zrywa maliny w parku. Pan Marszałek na ławeczce w parku przy głównej alei wiodącej przed dwór.
- " " " 12. Pan Marszałek w parku przy sośnie, która zaciekała Pana Marszałka, vide komentarz Lp. 96.
- " " " 13. Pan Marszałek w parku. Na horyzoncie widoczna sieć Moszczanica.
- " " " 14-22. Zdjęcia Pana Marszałka podczas spacerów w parku.
- " " " 23. Wnętrze gabinetu ciemno-niebieskiego w którym najchętniej i najczęściej przebywał Pan Marszałek.

Zdjęcia na str.24. Pan Marszałek w gabinecie przy pokoju sypialnym.

- " " " 25. Pan Marszałek w drugiej części pokoju sypialnego. Fragment pokoju sypialnego.
- " " " 26. Pan Marszałek przy pracy w czasie gry wojennej w Moszczanicy. Zdjęcie w gabinecie przy pokoju sypialnym.
- " " " 27. Fragment pokoju sypialnego.
- " " " 28. Fragment pokoju sypialnego.
- " " " 29. Pan Marszałek przy pracy w gabinecie przy pokoju sypialnym. Fragment gabinetu przy pokoju sypialnym.
- " " " 30. Pan Marszałek przy pracy w gabinecie przy pokoju sypialnym. Pokój stołowy. Widoczny stół, przy którym Pan Marszałek jadał posiłki z wyjątkiem śniadań.
- " " " 31. Salon.
- " " " 32. P.Minister Beck z małżonką, sekretarzem osobistym, oraz grupa oficerów /płk.dypl. Strzelecki, mjr.dypl.Szostak i kpt.dypl. Wojciechowski/.
- " " " 33. Salon.
- " " " 34. Grupa oficerów z kpt.Bajanem i sierż.Pokrzywką. Pan Marszałek z kpt.Bajanem i sierż.Pokrzywką, oraz grupa oficerów.
- " " " 35. Pan Marszałek, oraz grupa oficerów /płk. dypl.Strzelecki, kpt.Smoleń, ś.p.ppłk. dypl.Strugała i mjr.dypl.Szostak./
- " " " 36. Pan Marszałek oraz grupa oficerów /ci sami co na zdjęciu na stronie poprzedniej i kpt.Wojciechowski i Lepecki/.
- " " "37 i 38. Zdjęcia z uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej na dworze w Moszczanicy w dniu 11 listopada 1934.r.Zdjęcia przed odsłonięciem i po odsłonięciu.Widoczny i czytelny tekst napisu.Wykonane przez kpt.dypl. Smolenia, który był delegowany przez płk. dypl.Strzeleckiego na tę uroczystość.

Zdjęcia zostały wykonane przez mjr.dypl.Wojciechowskiego, Lepeckiego, oraz zdjęcia wewnątrz i zdjęcia na str.35 i 36. przez fotografa Eksp.Oddz.II.S.G. w Katowicach, sierż.Blasevaca.

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
43.	11.	G.	-	Książki oprawione częściowo przez introligatora CWB. Gołaszewskiego, częściowo przez W. i B. Zadrozni, Warszawa ul. Mariańska 4. Ex libris wklejone do książek wykonane przez artystę grafika St. O. Chrostowskiego.	płk. dypl. Wartha
44.	13.	"	23.	Felicja Wojcicka. Leć Biały Orle, nuty. Dedykacja: "Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu w dowód głębokiej czci i uwielbienia składa autorka."	
45.	"	"	24.	Por. Jan Walter. Marsz Józef. Nuty. Dedykacja: "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu poświęca w hołdzie w dniu Imienin Jego Walter por. kplm. 31. p. s. k. Łódź 19 marca 1933."	
46.	"	"	25.	Szymański. "Synopsis Iconographiae ophthalmicae. Dedykacja: "Universitatis Vilnesis Restitutori et Protectori, Ejusdem Universitatis Honoris Causa Doctori Josepho Piłsudski Hoc Opus Ab Auctore Dedicatur".	
47.	"	"	27.	Album Skautów Wodnych. Dedykacja: "Najdostojniejszemu Protektorowi Związku Harcerstwa Polskiego i Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu składa w hołdzie Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego i Komenda Międzynarodowego Zlotu Skautów Wodnych Garczyn 1-15. VIII. 1932."	
48.	16.	A.	3.	Na biurku zawsze zarzuconym książkami teczkami i papierami trudno było utrzymać porządek /przekładać nie wolno było, przy sprzątanu zostawić wszystko tak jak było/i dlatego często Komendant irytował się, nim znalazł jakiś paperek.	płk. dr. Woy czyński

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
49.	16.	A.	6.	Pan Marszałek wracając po świętach Bożego Narodzenia do biura za stawał zwykle na tym słupku /w r. 1934 na okrągłym stoliku w sali konferencyjnej/choinkę, specjalnie ubraną dla Pana Marszałka i oświetloną elektrycznymi świeczkami.	płk.dypl. Wartha
50.	17.	"	8.	Stół plastyczny dar imieninowy W.I.G. 1930.r.	"-
51.	"	"	9.	Kinkiety przy stojaku z mapą wykonane przez firmę J.Puchalski w Warszawie,ul.Marszałkowska 76.	"-
52.	"	"	10.	Otomana, na której przed kilku laty Komendant lubił się wyciągać. W ostatnich czasach używał tylko jako miejsca na książki do pracy potrzebne. Otomana kryta materiałem ładowskim w 1933.r.	płk.dr.Woy czyński płk.dr. Wartha
53.	"	"	11.	Stolik, antyk zakupiony w firmie J.Czaja w Warszawie,ul.Warecka 11 i przerobiony przez tę firmę według pomysłu mjr.Lepeckiego. Szczegóły konstrukcyjne /oparcie dla nóg, zmiana podniesienia i kąta nachylenia oparcia/ por.Fr.Kawali, wykonane przez Sam.Kol.Samoch.GISZ.	"-
54.	"	"	12.	Serweta na stoliku olszowym z materiału ładowskiego.	"-
55.	"	"	13.	Na piecu stojącym koło wieszaka wiedeńskiego kładł zwykle Pan Marszałek maciejówkę i rękawiczki.	"-
56.	"	"	14.	Dodatkowy głośnik do aparatu radiowego 11-to lampowej amerykańskiej superheterodyny Philco, który stał w pokoju służbowym lekarza przybocznego.	"-
57.	"	"	15.	Właściwie tylko lampa kwarcowa z ekranem do wytwarzania promieni niebieskich. Skrzynka metalowa z anemostatem, kierującym powietrze do góry wzdłuż ściany. Nakrycie skrzynki wykonane z jedwabnego nieprzepuszczalnego materiału przez Kol.Samoch.GISZ.	płk.dr.Woy czyński płk.dypl. Wartha

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
58.	18.	A.	29.	Obraz zakupiony bezpośrednio od autorki.	płk.dypl. Wartha
59.	19.	"	33.	Obraz "Marszałek pod Wilnem". Pan Marszałek uważał obraz ten za "śmieszny". Różne niedociągnięcia tematyczne wprawiły go w dobry humor.	mjr.Le- pecki
60.	"	"	34.	Obraz zakupiony we Lwowie na wystawie obrazów Szyka.	płk.dypl. Wartha
61.	"	"	Uwaga:	Tapety dostarczone przez firmę Franaszek, badane przed tym w laboratorium C.W.San. na zdrowotność i dopuszczone do użytku na podstawie atestu z tego badania.	-"-
62.	"	"	42.	Lampa kulista dorobiona w r. 1933 przez administrację Gmachu GISZ. por. Stachowicza.	-"-
63.	21	B.	5.	M.B.Lepecki. Sybir bez przekleństw. "Posłuszenie przedkłada Panu Marszałkowi autor". Warszawa, dnia 16.V.1934.r."	
64.	22	"	19.	Stanisław Więckowski. Julian Apostata, jako administrator i pracodawca. "Pierwszemu Marszałkowi Polski, Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu, Wielkiemu Wodzowi i Prawodawcy Narodu Polskiego - ten szkie prac prawodawczych ostatniego cesarza pogańskiego Rzymu składa w hołdzie i czci należnej autor".	
65.	23.	"	23.	Stanisław Kozicki. Bój pod Lidą. "Ukochanemu Komendantowi Jaśnie Wielmożnemu Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu z wyrazami najgłębszej czci i oddania ofiaruje Stanisław Kozicki płk. Warszawa, dnia 12.VI. 1930.r."	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
66.	23	B	25.	Gen.dyw.Rómmel. Moje walki z Budiennym. "Wodzowi Naczelnemu - Jego żołnierz ofiarowuje tą pracę w dowód bezgranicznego oddania się Juliusz Rómmel gen. dyw. Inspektor Armii, Lwów, 16.I.1932.r.	
67.	"	"	26.	M.B.Lepecki. Podróż do Egiptu. "Przedkładam posłusznie Komendantowi z prośbą o przeczytanie MB.Lepecki kpt." Warszawa, dnia 20.XII.1932.r.	
68.	"	"	34.	W.Kostek Biernacki. Straszny gość. "Komendantowi J.Piłsudskiemu zawsze oddany W.Kostek-Biernacki płk. Brześć n/B. 13.V.1933.r.	
69.	24.	"	38.	Gen.Camon. Condè et Turenne. "A Monsieur le Marechal Piłsudski respectueux hommage Gen.Camon."	
70.	"	"	39.	Roman Soltyk. Relation des operations de l'Armée. "Mojemu ukochanemu Komendantowi Marszałkowi Polski w dniu Jego Imienin skromny upominek ośmielam się ofiarować. Z.Choroszczaj. Paryż, 19.III.1931.r."	
71.	"	"	46.	Capitaine Reguert. Les Forces Morales. "En Hommage de l'auteur Cap-ne Reguert".	
72.	"	"	47.	Dr.Teodor Seidler. Rozważania ustrojowe. "Pierwszemu Marszałkowi Rzplitej Polskiej, Józefowi Piłsudskiemu Autor. 23 września 1929.r."	
73.	25.	"	52.	Dr.Stefan Truchim. Pierwsza bateria haubic Leg.Pol. "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w najgłębszym hołdzie i żołnierskim posłuchu ofiaruje Truchim Stefan. Warszawa, 14.V.1934.r.	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
74.	25	B	53.	W.Dembicz. Groza. "Komendancie Nasz! Groza jest echem czasów bolesnych, kiedy Polska ginęła, bo zginęło dla Niej w Polakach serce, honor, mądrość, sumienie - i dopiero Ty sercem Swoim, honorem Swoim, mądrością Swoją, sumieniem Swoim, całym życiem wskrzesiłeś nam Ojczyznę!" Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie i czci Maria i Witold Dembiczowie. Warszawa 19.III.1931.r.	
75.	"	"	55.	Charles S.Dewéy. Sprawozdanie za ostatni kwartał 1927.r."Warsaw April 12/29.To Marshal Joseph Piłsudski from Charles S.Dewey".	
76.	"	"	56.	Stefan Ossowiecki. Świat mego ducha i wizje przyszłości."Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, Odnowicielowi Polski, który uratował Polskę od Wschodu i uratuje ją od Zachodu. Stefan Ossowiecki. 14.III.1933."	
77.	26.	"	60.	Adam Przybylski.La Pologne en lutte pour ses frontières. "Ukochanemu Komendantowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, który mieczem swym granice Polski wyrąbał, książkę niniejszą światu o tych czynach opowiadająca, składa w posłusznym hołdzie tłumacz, Paryż, lipiec 1929."	
78.	"	"	63.	Stanisław Kazuro. Prof.Zubrewicz i jego trzej wychowawcy: "Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie autor". 19 8/IV.30.	
79.	"	"	65.	"Wici". Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu od redaktora Wici. 15 sierpnia 1919.B.Kułakowski".	
80.	27.	"	73.	Kom.Lek.Rady Nauk.Wychowania. Fiz.Zawody narciarskie. Nadruk. "Swemu Przewodniczącemu, Twórcy organizacji Wychowania Fizycznego w Polsce, Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu z wyrazami hołdu składa tę pracę Rada Naukowa Wychowania Fizycznego".	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
81	27	B	74	Peterfalvi Molnar Dezso. Limanowa. "A Son Excellence le Marechal Pilsudski eminent homme d'Etat de la nation - soeur polonaise et illustre soldat, vainqueur des Russes, en souvenir de la belle victoire hongroise remporté à Limanowa des 8 à 11 decembre 1914 avec l'aide des legionaires polonais hommage respectueux de l'Auteur. Budapest, le 7 mars 1933 le général de division Didier Molnar de Peterfalva". Książka dostarczona przez płk. Alfa Tarczyńskiego.	płk. dypl. Glabisz
82	28	"	78	Dr. Bainbridge. Zagadnienie raka. "To First Marshall of Poland J. Pilsudski with the sincere admiration of the author. Wm Seaman Bainbridge. Warsaw June 1929."	
83.	"	"	79.	Joseph Pilsudski. L'année 1920. "Ukochanemu Komendantowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu Zwycięscy w roku 1920 i Autorowi "Roku 1920" w oddaniu i hołdzie wierny żołnierz i wierny tłumacz Józef Andrzej Teslar mjr. Paryż 11 listopada 1929."	
84.	"	"	86.	Adam Piasecki. Tezy konstytucyjne. "Od autora".	
85.	"	"	88.	Kpt. pil. Skarżyński, 26770 km. ponad Afrykę. "Panu Pierwszemu Marszałkowi Polski jako raport z raidu osmielam się złożyć Skarżysński kpt. 17. XII. 1931."	
86.	29.	"	90.	Gen. Faury. Une documentation nouvelle sur la campagne polono-russe de 1920. "Au vainqueur de la Bataille de Vistule, à Monsieur le Marechal Piłsudski hommage respectueux de l'auteur. Coblenca le 23 Juin 1929 Faury".	

Lp.	Str.	Lit. Nr.	Treść komentarza	Zródło
87	29	B. 93.	W. Spałek. Wojna ros.-japońska. "Jaśnie Wielmożnemu Panu I. Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie Spałek major 13.X.1926."	
88	30.	" 105.	A.O. Zagadnienie doskonalenia kadry zawodowej wojska. Nadruk litografowany: "W dowód szczerego żołnierskiego przywiązania i głębokiej czci dla swego Wodza 1-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego A. Osiński gen."	
89.	"	" 109.	Zdzisław Ludkiewicz. Polski program agrarny a emigracja. "Czcigodnemu Panu Józefowi Piłsudskiemu, Pierwszemu Marszałkowi Polski przesyła te uwagi autor z prośbą o przeczytanie ostatniej stronicy". Z. Ludkiewicz 13.VIII.1929.	
90.	31.	" 119.	Korpus Ochrony Pogranicza w 7 rocznicę objęcia służby "Panu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, Ministrowi Spraw Wojskowych w hołdzie w imieniu żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza Kruszewski gen. bryg."	
91.	32.	" 123.	Benedykt Krzywiec. Jak należy traktować w Polsce sprawę Marynarki Wojennej. "Najukochańszemu Wodzowi Narodu - Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu pozwoli sobie swą skromną pracę w hołdzie złożyć autor. Warszawa 31.VII.1929."	
92.	33.	" 1.	Książka ściągnięta przez płk. dypl. Glabisz wraz z innymi książkami i wykładami mjr. dypl. Piaseckiego w czasie, gdy Pan Marszałek namyślał się, czy mianować mjr. dypl. Piaseckiego wiceministrem komunikacji. Inne prace i wykłady Pan Marszałek zwrócił, książkę niniejszą zatrzymał.	płk. dypl. Glabisz

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
93	40	C.	1.	Bibularz, wykonany staraniem kierownika kancelarii Biura Inspekcji GISZ. kpt. Skrzywanka przez firmę Kuliński w Warszawie ul. Oboźna 12. Sztanca oznak Marszałkowskich znajduje się w kancelarii Biura Inspekcji GISZ.	płk. dypl. Wartha
94	41	D.	1.	Aparat sieci automatycznej Belwederskiej, łączący GISZ. z Belwederem, mieszkaniami prywatnymi adiutantów, żandarmami i administracją Belwederu.	mjr. Lepecki
95	"	"	2.	Aparat t. zw. domofon, łączący gabinet z mieszkaniem płk. dr. Wojczyńskiego.	por. Stachowicz
96	"	"	4.	Gałazka sosny z szyszką przywieziona z Moszczanicy przez mjr. Lepeckiego na rozkaz Pana Marszałka, aby dowiedzieć się co do odmiana. Wyjaśnienie co do gatunku dał p. Kobenca z Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego i na tej podstawie została sporządzona kartka.	mjr. Lepecki
97	"	"	5.	Łodygi przywiezione przez Pana Marszałka osobiście z Druskiennik.	-"-
98	"	"	6.	Fotografia ofiarowana Panu Marszałkowi w r. 1934 przez p. Zofię Kadenacową.	mjr. Lepecki
99	"	E.	2.	Fotomontaż zaprojektowany przez płk. dypl. Wartha i wykonany przez sierż. Blacevaca z Eksp. O. II. w Katowicach.	płk. dypl. Wartha
100.	"	"	3.	Pan Marszałek powiedział do mjr. Lepeckiego "popatrzcie jak tu dziarsko wyglądam".	mjr. Lepecki
101.	42.	"	2.	Jerzy Remer. Dedykacja drukowana: "Najdostojniejszemu Panu Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w rocznicę dnia dziewiątego października w którym wypełniła się Jego wola oddania Wilna Ojczyźnie pierwszy egzemplarz książki o mieście Marszałka składają z czcią w hołdzie autor i wydawca".	

Lp. Str. Lit. Nr.

Treść komentarza

Zródło

Na czwartej stronie skolei nadruk: "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w 15-tą rocznicę odzyskania Wilna".

- 102 42 E. 5. J. Conrad. Lord Jim.
"Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu najukochańszemu Komendantowi pozwala sobie ofiarować z najgłębszą czcią tłumaczka grudzień 1934."
- 103 " " 10. W r. 1933 zamierzał Pan Marszałek wyjechać z Warszawy gdzieś, gdzie klimat byłby łagodniejszy, np. do t. zw. Kaszubskiej Szwajcarii. Po badaniach jednak płk. dypl. Głabisza okazało się, że klimat w tych stronach nie jest wcale łagodniejszy, zimne wiatry, wilgotno, wobec czego Pan Marszałek zaniechał tego zamiaru.
Stąd znalazła się ta książka wśród książek Pana Marszałka.
104. 44. F. 4. Szyszka oddzielna, jest to szyszka przywieziona przez mjr. Lepeckiego w r. 1933 z Tunki /z gór Tunkiskie Biełki/ z Buriato-Mongolii/ z miejsca zesłania Pana Marszałka.
105. " " 13. Prospekty przyniesione przez mjr. Lepeckiego.
Pan Marszałek twierdził, że za żadne skarby świata nie wyjedzie za granicę.
106. " " 14/1 Związek Leg. Polskich we Francji. "Komendantowi. Ukochanemu Komendantowi Wodzowi, Pierwszemu Marszałkowi Polski - Józefowi Piłsudskiemu, legionieści zrzeszeni w Związku Legionistów Polskich we Francji - ofiarowując niniejszą książkę, ślubują, że jak przed dwudziestu laty tak i dziś są zawsze gotowi oddać swe życie i mienie dla dobra Polski, na każdy rozkaz Wodza Narodu. Paryż dnia 5 sierpnia 1934." Następują podpisy: Oskar Biderman, Bores Zygmunt Piastowicz, A. Rydzyński, Crunwald Gustaw, R. Skibiński, A. Marcinkiewicz, oraz siedem podpisów nieczytelnych. Pieczęć Związek Legionistów Polskich we Francji Zarząd Główny.
- mjr. Lepecki
- "-
- Pani Marszałkowa

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
107	45	-	5	Sławoj Składkowski. Beniami- nów. "Panu Marszałkowi Piłsudskiemu posłusznie ofiaruje Składkowski gen. bryg. 13. XII. 1934."	
108	"	F	9	Conrad. Zwycięstwo. "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu pozwala sobie ofiarować w najgłębszym hołdzie, tłumaczka, grudzień 1924. r."	
109	"	G	1	Przywiezione w r. 1935 przez li- terata Jantę Połczyńskiego z Sachalinu, jako dar Ainosów dla Marszałka Piłsudskiego, brata kochanego przez nich Bro- nislawa Piłsudskiego, przebywa- jącego tam na zesłaniu.	mjr. Le- pecki
110	"	"	3	Podstawka /bombonierka/ krysz- tałowa darowana p. Jagódce przez p. Maliszewską na imie- niny.	Pani Mar- szałkowa
111	"	"	5	Hetman Chodkiewicz był krew- nym rodziny Piłsudskich, Stąd wizerunek.	mjr. Le- pecki
112	"	"	6	K. Sosnkowski. Przewodnik po Bes- kidach. "Najdostojniejszemu Panu Marszałkowi Józefowi Pił- sudskiemu z okazji Jego poby- tu w żywieckich górach składa- ją tę książkę z wyrazami głą- bokiej czci autor i wydawca" W Krakowie, dn. 24. IX. 34. r."	
113	46	H	4	Biurko używane przez płk. Dr. Woyczyńskiego.	płk. dypl. Wartha
114	"	"	9	Lustro i stolik pod lustrem na dwu nogach - antyki.	"-
115	"	"	10	Dwa kinkiety posrebrzane, nie rurki neonowe.	"-
116	"	"	11	Portret Wandzi Piłsudskiej jako dziecka.	mjr. Le- pecki
				Portret robiony przez Gra- bowskiego w Sulejówku.	Pani Mar- szałkowa

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
117	47	A.	14	Ofiarowane przez wiceministra komunikacji inż. A. Bobkowskiego. Ramy rzeźbione.	płk. dypl. Wartha
118	"	"	15	Lambrekin nad drzwiami z materiału ładowskiego.	"-
119	49	"	7	Właściwie adapter gramofonowy do aparatu radiowego Philco	"-
120	51	B.	4	Rama czysto srebrna, wykonana przez firmę Gontarczyk, ul. Miodowa Nr. 19. Rama sporządzona z rozkazu Pana Marszałka do Jego fotografii, którą z dedykacją miał ofiarować okrętowi "Romania" na którym odbył podróż z Rumunii do Egiptu i z powrotem. Później Pan Marszałek tego zamiaru zaniechał.	mjr. Lepecki
121	"	C.	4	Album ofiarował Panu Marszałkowi kapelmistrz 36 pp. mjr. Lidzki Sledziński.	płk. dypl. Wartha
122	"	"	5	Płyty zakupione w firmie Rudzki	"-
123	53	A.	5	Biurko mjr. Miładowskiego	mjr. Lepecki
124	"	"	6	Wykonany przez nieistniejącą już dziś firmę Łojko.	płk. dypl. Wartha
125	"	"	14	Stary stolik Pana Marszałka, który dawniej używał tego stolika.	"-
126	54	"	17	Dar imieninowy - ofiarodawca nieznany.	"-
127	"	"	21	Obraz przedstawia Pana Marszałka premierami pomajowymi, nie z "Szopki" kupiony przez płk. dypl. Wartha w r. 1934.	"-
128	"	"	19 i 22	Wykonane dla albumu ze Święta Kawalerii w Krakowie przez St. O. Chrostowskiego.	"-

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
129	54	A	23	Ofiarowany przez autora p. Kuryatto z Katowic.	mjr. Lepecki
130	55	B	-	W szafie z lekarstwami były buteleczki likieru oraz talerzyki i półmisezki, na których układano święcone, które corocznie na Wielkanoc podawano Panu Marszałkowi w sali konferencyjnej na specjalnym stoliku. Święcone wykonywane było przez firmę cukierniczą Zaleskiego we Lwowie z marcepanu i cukru.	płk. dypl. Wartha

Lekarstwa:

Przepisał:

131	55	B	2	Nr. lek. 21526/31. C.W. San. Calcium Diuretin 0.5 Adalini 0.25 Papaverini 0.01	13. XI. 1931. r. płk. dr. Woyczyński
132	"	"	3	Nr. lek. 14249/35. C.W. San. Coffeini natriobenzoici 0.25 Theobromini puri 0.20 Magnesium perhydrol 0.20	4. IV. 1935. r. płk. dr. Woyczyński
133	"	"	5	Nr. lek. 3368/35. Zaleski Puławska 8 Carbo animal 7.0 Natr. bicarb. 3.0 Bism. subnitr. 1.0 Oleum Menthae piperitae gtt. II.	18. III. 35. r. płk. dr. Woyczyński, recepta wydana na imię kpt. Lepeckiego
134	"	"	14.	Nr. lek. 5069/33. Suke. G. Anca. Trae Nuc. Vominarum 5.0 " aurantiorum comp. 25.0	6. IV. 1935. płk. dr. Woyczyński
135	"	"	23.	Nr. lek. 1366/34. Zalewski Extr. colocynthidis 1.0 " Jabapae 0.5 Podophylini 0.25	12. II. 1934.

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
					<u>Przepisak</u>
135	55	B	23.	Extr. Taraxaci 0.25 Oleum Menthae pip. 0.5	
136	"	"	24.	Nr. lek. 4255/32. C.W. San. Camphorae monobromatae 2.0 Chinini bromati 2.0 Chlorali hydrati 4.0	29. IV. 1932. płk. dr. Woyczyński
137	56	"	49.	Nr. lek. 5057/33. Sukc. G. Anca Calcium diuretin 0.5 Coffeini 0.05	1933. brak recepty, przepisane z notatki na pudełku.
138	"	"	50.	Nr. lek. 16251/29. Szkoła Podchor. San. Cryogenini 0.25 Duotali 0.2 Diuretini 0.1 Phenolphtaleini 0.08	27. IX. 1929. płk. dr. Woyczyński
139	"	"	51.	Nr. lek. 16195/29. Szkoła Pochor. San. Chinidini 0 Duotali aa 0.2	26. IX. 1929. płk. dr. Woyczyński
140	"	"	52.	Nr. lek. 4251/32. C.W. San. Jod Calcium Diuretin 0.3 Coffeini natriobenzoici 0.05	29. II. 1932. płk. dr. Woyczyński
141	"	"	53.	Nr. lek. 7920/31. C.W. San. Camphorae tritae 0.15 Torpini hydr. 0.2 Natrii benzoici 0.3	10. IV. 1931. płk. dr. Woyczyński
142	57	B		Uwaga: Szafa zawierała bibliotekę mjr. Lepeckiego, zabraną po śmierci Pana Marszałka.	mjr. Lepecki
143	58	A	1.	Termometr cechowany przez Urząd Miar i Wąg, dostarczony przez firmę Gerlach.	płk. dypl. Wartha
144	"	"	3.	Właściwie płyta korkowa przed wanną.	-"-
145	"	"	5.	Dywanik gumowy i podłoga gumowa firmy Sanok.	-"-
146	"	"	7.	Piecyk trójgrzejnikowy firmy Siemens Nowy Świat 30.	-"-

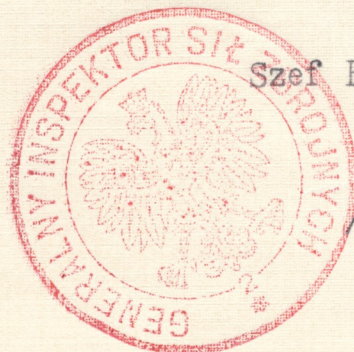
Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
147	59	A	14,16	Podstawki ściennie pod mydło i szklanki.	płk.dypl. Wartha
148	"	"	17.	Termometr firmy Gerlach	"-
149	"	"	18.	Oprawa chromo-niklowana	"-
150	60	"	1.	Zbiornik do spuszczenia wody cichochoodny	"-
151	"	"	3.	Właściwie waniienka do mycia nóg z białej blachy cynkowej.	"-
152	"	"	6.	Właściwie poduszka gumowa. Poduszka i podłoga firmy Sanok.	"-
153	"	"	7.	Umywalnia fajansowa	"-
154	"	"	8.	Półeczka z galeryjką chromo-niklowaną.	"-
155	"	"	Uwaga:	Sciany wyłożone płytami glazury.	"-

-----oOo-----

Komentarz zestawiał kpt.dypl.Smoleń Bogusław.
Na ewentualne późniejsze uzupełnienie, sporządzona kieszonka na okładce komentarza.

Za zgodność:

Szef Biura Inspekcji GISZ.



Strzelecki/
płk.dypl.

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych

Biuro Inspekcji

N^o 308 - 1513 / 35

K O M E N T A R Z
do Protokólnego Spisu Inwentarza
Gabinetu Służbowego
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO
Pierwszego Marszałka Polski



K o m e n t a r z

do protokólnego spisu inwentarza pozostawionego przez

Pierwszego Marszałka Polski

J ó z e f a P i ł s u d s k i e g o

w gabinecie służbowym i pokojach przyległych zajmowa-
nych w budynku Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w
Warszawie Aleje Ujazdowskie 1-3.

Komentarz zawiera w części pierwszej uwagi ogólne
podające bliższe informacje co do gabinetu służbowego
i pokojów przyległych wogóle, w części drugiej bliższe
informacje co do poszczególnych przedmiotów, mebli, ksią-
żek i t.p., przyczem układ tej części zachowuje ściśle
układ Protokólnego Spisu Inwentarza.

C z ę ś ć I.

U w a g i o g ó l n e

x) Stan gabinetu i pokojów przyległych, w jakim zostawił je Pierwszy Marszałek Polski w dniu 4 maja 1935.r., datuje się z roku 1933, poza nieznacznymi późniejszymi uzupełnieniami. W roku tym, podczas pobytu Pana Marszałka na urlopie wypoczynkowym w Pikiliszkach, przeprowadzono gruntowny remont mieszkania służbowego Pana Marszałka, połączony z uzupełnieniem względnie zamianą umeblowania.

/- Remont ten, trwający od 28 czerwca do 29 sierpnia, objął:

1. odmalowanie sufitów, położenie nowoczesnej sztukaterji, wyklejenie ścian tapetami,
2. przerobienie wszystkich okien i zmiana zbutwiałych futryn na nowe,
3. odmalowanie wszystkich wnek na biało /lakier/,
4. ułożenie nowej posadzki w sali konferencyjnej, ponieważ stara była zniszczona i skrzypiała,
5. urządzenie łazienki i klozetu /dawna była bardzo prymitywna razem z klozetem/,
6. przeróbka oświetlenia elektrycznego,
7. urządzenie windy z maszynownią w suterrenach budynku.

Wszystkie te roboty wykonywano dniem i nocą bez przerwy. Dozorował prace płk.dypl.Wartha na zmianę z por.Stachowiczem. po kilkanaście godzin na dobę.-/

Niezależnie od tego płk.Wartha przeprowadził na własną rękę urządzenia wewnętrzne. Pan Marszałek był w tym kierunku konserwatystą i dlatego ze strony płk.Warthy było to nielada

odwagą zdecydować się na zmianę mebli. A wydać taką decyzję należało, bo dawne meble były więcej niż skromne.

Zakupiono więc łóżko, szersze i dłuższe i znacznie wygodniejsze, duży stół mahoniowy w miejsce starego, zrobionego ze zwykłych białych desek na koziołkach, dalej mahoniową szafkę na książki, usuwając do pokoiów adjutantów, starą, brzydką szafkę, zmieniono portjery pluszowe na nowe lniane ładowskie dostosowane do całości pokoiów, zakupiono pokrycia na stół i łóżko również z materiału ładowskiego. Aby złagodzić surowość pokoiów założono do okien stary siatkowe oprócz zasłon i rolet impregnowanych. W pokoju sypialnym zawieszono nowy żyrandol i kinkiety boczne, dostosowane do całości pokoju.

Wszystkie obrazy, oprawione poprzednio w zwykłe ramy dębowe, kazał płk. Wartha oprawić w ramy drewniane srebrzone. Pozatem zakupił kilkanaście obrazów mniejszych, przeważnie Sunderlanda oraz duży obraz "Siewca", gdzie wyobrażony jest Pan Marszałek przy siejbie. Zakupił nowy aparat radjowy z głośnikami w pokoju sypialnym i gabinecie. Popielniczki, flakony i kilka figurek wyrobu ludowego - wszystko to zmieniło do niepoznania wygląd mieszkania Pana Marszałka.

Roboty te wykonywano pospiesznie z niemałym strachem, co powie Pan Marszałek po powrocie.

W dniu powrotu Pana Marszałka do Warszawy, płk. Wartha, czekając na przybycie Pana Marszałka, czuł się nieswojo i widać było obok zadowolenia, które niewątpliwie odczuwał z wykonania tylu koniecznych robót, dużą troskę, jak ustosunkuje się Pan Marszałek do przeprowadzonych prac - czy też nie okaże niezadowolenia. Kierującego się na schody Komendanta poprosił płk. Wartha, aby wszedł do windy - chwila zdi-

meble nie były konieczne,

wienia i Komendant wszedł chętnie, mrużąc po swojemu "poco
takie głupstwa robicie". W przedpokoju stanął przed obrazem
"Siewca" i dość długo mu się przypatrywał. Na dowód, jak ła-
zienia podobała się Komendantowi, niech posłuży fakt, że
tego dnia kąpał się dwa razy. Dzwonek z rączką wiszący przy
wannie zaintrygował Komendanta - zawołał płk. Dr. Woyczyńskiego
i z humorem informował się na co to jest, mówiąc: "Wiecie co
Marcinie, boję się to pociągnąć, bo mi się tu skądś pewnie
woda na głowę naleje". /por. Stachowicz/.

mi podobny

Winda jeździł Pan Marszałek tylko na górę, na dół scho-
dził po schodach.

projekt - smy

Po powrocie z urlopu w roku 1933 Pan Marszałek czuł
się nieswojo w tem odremontowanym mieszkaniu i powiedział
do płk. dypl. Warthy: "Ja nie czuję się tu jak w domu". (Rychło
jednak przyzwyczał się i spędzał w tem mieszkaniu większą
część tygodnia, wychodząc do Belwederu przeważnie na niedzie-
lę i święta, na herbatki urządzone w Belwederze, uroczysto-
ści rodzinne i oficjalne przyjęcia dygnitarzy cywilnych państ-
wowych, oraz osobistości zagranicznych.

niektórzy
mimo to

z wyjątkiem
chwilę od czasu my
obryły

W roku 1934, podczas pobytu Pana Marszałka na wywca-
sach letnich, urządzona została:

1/ aparatura do wytwarzania górskiego powietrza, według
wynałazku Pana Prezydenta R.P. Mościckiego, przez firmę: Cen-
trala dostaw aparatów dla Laboratorjów i Przemysł, Żoliborz,
ul. Łączność.

2/ kuchnia do użytku Pana Marszałka.

z planu
projekt

Jeden z basenów z wodotryskiem w ogrodzie maskuje wlot
kanału doprowadzającego powietrze do filtru aparatury gór-
skiego powietrza. Aparatura filtrująca powietrze i nagrzewa-

jąca znajduje się w suterrenach budynku. W gabinecie i sali konferencyjnej znajdują się lampy kwarcowe z ekranami, jonizujące powietrze filtrowane, włączane do tych pokoiów z maszynowni //płk.dypl.Wartha/.

lampy kwarcowe jonizujące powietrze filtrowane, włączane do tych pokoiów z maszynowni

C z ę ś ć II

Szczegółowa

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
1.	3.	A.	1.	Antyk, pochodzi z Zamku Królewskiego w Warszawie.	płk.dypl. Wartha
2.	"	"	3.	"	"
3.	"	"	7.	Spluwaczka tu wymieniona, jak i wszystkie inne, zakupione w 1933. r. w firmie J. Puchalski w Warszawie.	"
4.	3/4.	"	9-13 i 16-23	Drzeworyty wykonane przez artystę Stanisława Ostoję Chrostowskiego do albumu ze Święta Kawalerji w Krakowie w r. 1933. Ramy drewniane srebrzone tych drzeworytów jak i wszystkie inne ramy tego typu wykonane przez firmę Fr. Maszewski w Warszawie ul. Nowy Swiat 61. 1933. r.	"
5.	4.	"	15.	Obraz zakupiony od mjr. dypl. Lotha na wniosek płk. dypl. Glabisza.	mjr. Lepecki
6.	"	"	24.	Wszystkie gzymsy tego typu do zasłon rypsowych i portjer posrebrzane, wykonane przez firmę J. Puchalski w Warszawie, ul. Marszałkowska 76.	płk.dypl. Wartha

X)

7. " " 25.

Rolety nieprzepuszczające światła, sporządzone na żądanie kpt. Ziemiańskiego we wszystkich oknach ze względów bezpieczeństwa. Rolety te uniemożliwiały orientację z zewnątrz dla osób niepowołanych, czy Pan Marszałek przebywa w swych pokojach służbowych, czy też jest w Belwederze.

kpt. Ziemiański

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
8.	5.	A.	1,5,8	Łóżko, duży stół mahoniowy, półka stojąca meblowa na książki /etażerka/, wykonane w r.1933 wg specjalnych rysunków w firmie Szczerbiński w Warszawie. W łóżku materac sprężynowy systemu Knippenberga.	płk.dypl. Wartha
9.	"	"	3.	Stolik mahoniowy, specjalnie wykonany, jako stolik podręczny /np.do kładzenia drobnych przedmiotów/ a nie jako stolik pod maszynę do pisania.	"-
10.	"	"	6.	Na tym stoliku Pan Marszałek jadł zawsze obiady i kolacje /śniadania w łóżku/. Dzwonek brązowy używany do roku 1933, -był na Maderze, w Rumunji /1931/ i w Egipcie.	"- mjr.Le- pecki
11.	"	"	9.	Krzesła kryte w roku 1933. Poduszka sporządzona przez urzędniczki Biura Inspekcji GISZ. jako dar gwiazdkowy w r.1931.	płk.dypl. Wartha
12.	"	"	10.	Na czas pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy został pożyczony od płk.Habsburga z Żywca fotel, który Panu Marszałkowi specjalnie się podobał. Dlatego na wzór tego fotela został wykonany w Wiedniu fotel podobny w stanie surowym i obity skórą przez tapicera Sam.Kol.Samoch.GISZ. Korde.	"-
13.	"	"	12.	Piecyk stary.Pan Marszałek lubił aby w nocy palił się,nawet wówczas gdy nie było tego zbyt potrzeba.Piecyk wydawał trzaski, które Pana Marszałka rozweselały. Wystarczyło napomknąć, że dobrze by może było piecyk zapalić, aby Pan Marszałek skwapliwie zgadzając się na to.	mjr.Le- pecki
14 ¹⁵	6.	"	15.	Lampa gaszona automatycznie, przy pomocy specjalnego zegara auto-	płk.dypl. Wartha
14a	6	"	13.	Dywan czerwony afganistański, Pani Marszałkowi własności Pani Marszałkowej przez króla Afganistanu Amanullaha.Pan Marszałek otrzymał popielniczkę i wazę/urnę/srebrną znajdujące się w Belwedrze.	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
-----	------	------	-----	------------------	--------

16.	176.	A.	23-27	Obrazy zakupione za pośrednictwem ppłk.dypl.Krajewskiego od Fr.Sunderlanda.	
-----	------	----	-------	---	--

17.	187.	"	29.	Fotografja zrobiona przez mjr.Lepeckiego w ogrodzie willi "Jola"	mjr.Lepecki
-----	------	---	-----	--	-------------

17a.	197.	A.	34-36.	Fotografje z 1863 r.były poprzednio w Sulejówku,skąd zostały przywiezione przez ówczesnego płk.Gąsiorowskiego celem ozdobienia pustych zupełnie ścian.	Pani Marszałkowska.
------	------	----	--------	--	---------------------

18.	20	"	"	40.	Do stycznia 1935 r.wisiał inny obraz a mianowicie fotografia w owalnej złoczonej ramie z napisem na odwrotnej stronie "Maria z Billewiczów Piłsudska". Jedynie ta fotografia wisiała na tej ścianie,jako specjalnie honorowana.Istnieje przypuszczenie, że w czasie choroby siostry Pana Marszałka,p.Kadenacowej,obraz ten został przeniesiony do szpitala Mokotowskiego.	płk.dypl. Wartha
-----	----	---	---	-----	---	------------------

już było?

fotografje te oddano w całości przez p. Piłsudskiego w imieniu Matki nie było przedtem w domu i w czasie choroby a dlatego obraz

Fotografia ta jest obecnie w Belwederze. Pani Marszałkowska.

Obraz obecny według fotografii z r.1855/lub 1854/zrobionej w Berlinie.Ofiarowany przez Główną Księgarnię Wojskową /mjr.Thun/.Matka Pana Marszałka przebywała w tym czasie w Berlinie na leczeniu. mjr. Lepecki

Oryginał fotografia została ofiarowana Panu Marszałkowi przez Jana Piłsudskiego na imieniny. Pani Marszałkowska.

była wyżej nad głową.

~~Noce w czasie normalnym nie był używany.~~

??

25.	279.	D.	6.	Wentylator używany w czasie choroby w kwietniu 1935.r.	-"
-----	------	----	----	--	----

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
26.	28	9.	E. 3.	M. Dupont. Szable w garść. Dedykacja: "Komendantowi dla przypomnienia, że kawalerja to także wojsko. Po staremu wiecznie oddany Wieniawa". Ostatnia książka w życiu, którą Pan Marszałek czytał /nie dokończył./	mjr. Lepecki "-" <i>ostatniy księgi Marszałek</i>
27.	29	"	" 5.	Czytana w początkowym okresie choroby.	"-" <i>Jan</i>
28.	30	"	" 9.	Kupione przez mjr. Lepeckiego, gdyż Pan Marszałek wspominał, że w jego domu rodzinnym "Kłosa" prenumerowano i czytano. Ten rocznik Pan Marszałek pamiętał /1873, czasy żułowskie/.	"-"
29.	31	"	" 13, 14.	Kałamaryz i korytko szklane. Garnitur zdobyty z X. Pawilonu Cytadeli Warszawskiej /dostarczony przez mjr. Zielana/z gabinetu i stołu, przy którym był badany ongiś Komendant przez żandarmów rosyjskich /potwierdzone przez Komendanta/.	płk. dr. Woyczyński
30.	32	10.	" 15.	Okrągłe karty do gry ofiarowane przez gen. Roupperta. Komendant nie używał ich jako niewygodnych, ale podziwiał jako osobliwość.	"-"
31.	33	"	" 16.	Fotografja p. Zofji z Piłsudskich Kadenacowej z okresu młodości.	mjr. Lepecki <i>ofiarowa</i>
32.	34	"	" 22.	Barometr posrebrzany, cechowany na Warszawę, wyrobu zagranicznego, dostarczony przez firmę Gabryel Tran, która dostarczała dla Pana Marszałka wszystkie okulary i binokle. Barometr zakupiono dlatego, że Pan Marszałek interesował się danymi atmosferycznymi. Chodziło zwłaszcza o temperaturę i ciśnienie powietrza. W ten sposób w każdej chwili mógł się przekonać osobiście o tem, co go interesowało. Poprzednio zbierano te dane z Obserwatorium Astronomicznego w Alejach Ujazdowskich codziennie o godz. 13-ej i dostarczano Panu Marszałkowi.	płk. dypl. Wartha <i>dipl. Wartha</i>
33.	35	9.	F. 1.	Zawsze był laufer aksamitny ciemny z wyszytymi kwiatami /nie płócienny/. Dawny laufer aksamitny, ofiarowany przez zakonnice, był przyniesiony z Belwederu. Pani Marszałkowej nie podobał się ten laufer i dlatego przyniosła inny, którym obecnie stolik jest przykryty.	płk. Dr. Woyczyński <i>Pani Marszałkowska</i> <i>ofiarowa</i> <i>45</i>

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
34.	36	10.	F. 4.	Prospekt wycieczki przyniesiony przez mjr. Lepeckiego, który proponował Panu Marszałkowi odbycie wycieczki w kwietniu 1935.	Pani Marszałkowska
				Wewnątrz list od autora o następującej treści: "Katowice dnia 15. IX. 1934. r. Drogi Komendancie! Racząc Drogi Komendancie i Wodzu ten skromny pamiętnik legjonowy od wiernego Ci żołnierza i obywatela jako wyraz hołdu i pełnego oddania. Dr. Adam Benisz".	<i>Memorandum Lubisz</i>
36.	38	"	" 7.	A. Mickiewicz. Pan Tadeusz. Wewnątrz list od autora wstępu do przekładu prof. uniwersyteckiego Romana Smal Stockiego: "Panie Marszałku, w dowód głębokiej czci raczy Pan Marszałek łaskawie przyjąć tę książkę. Smal Stocki 23. X. 34."	
37.	39	"	" 8.	Dr. Kazimierz Duch. Ubezpieczenia społeczne. Drukowana dedykacja na zewnętrznej okładce: "J. Wielmożnemu Panu Józefowi Piłsudskiemu Pierwszemu Marszałkowi Polski".	
38.	40	11.	G. 1-4.	Figurki wykonane przez chłopca alfabetę na Polesiu. Kupione w Sarnach u B. Tunickiego, ul. Wilcza 9. za pośrednictwem ppłk. dypl. Krajewskiego. Przywiózł z Polesia mjr. sap. Domejko.	ppłk. dypl. Wartha
39.	41	"	" 6.	Właściwa nazwa wazon fiński. Wyrób krajowy. Kupiony w roku 1934.	-"-
40.	42	"	" 8.	Album z pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy pod Żywcem wykonany z rozkazu ppłk. dypl. Strzeleckiego przez introligatora C. B. W. Gołaszewskiego. Komentarz napisał ze wspomnień własnych i notatek ppłk. dypl. Strzeleckiego, kpt. dypl. Smoleń.	



Moszczanica

Dnia 22 sierpnia 1934.r. polecił Pan Marszałek płk.dypl. Strzeleckiemu zebrać i przedstawić sobie dane dotyczące klimatu w rejonie ograniczonym miejscowościami: Cieszyn - Bielsk - Zwardoń - Żywiec. Zdaniem Pana Marszałka okolice te mają najładniejszą jesień.

Płk.dypl.Strzelecki w ciągu przedpołudnia dnia 23 sierpnia przestudjował potrzebne dane w Państwowym Instytucie Meteorologicznym za ostatnie 25 lat i tegoż dnia przy referacie o godz.14. przedstawił je Panu Marszałkowi. Okazało się, że Pan Marszałek miał słuszość co do klimatu w wymienionym wyżej rejonie. Wobec tego Pan Marszałek zdecydował przeprowadzenie wywiadu w terenie celem wyszukania dworu lub pensjonatu, gdzie mógłby spędzić kilka tygodni jesiennych. W tym celu płk.dypl.Strzelecki miał wyjechać wraz z jednym oficerem i dwoma samochodami na Śląsk. Wskazówki wydane przez Pana Marszałka były następujące:

- a/ zachowanie zupełnej tajemnicy,
- b/ wyszukanie dworu, w którym mógłby zamieszkać,
- c/ konieczne światło elektryczne i odpowiednio duże pomieszczenie, w których możnaby przeprowadzić gry wojenne,
- d/ konieczny dość duży park położony na jednym poziomie,
- e/ termin wyszukania i przedstawienia meldunku wraz z fotografjami - trzy dni.

Dnia 23 sierpnia wyjechał płk.dypl.Strzelecki z kpt.dypl. Smoleniem koleją do Katowic skąd zabrał dwa samochody i dwu fotografów i w ciągu dwóch dni przeprowadził wywiad wchodzących w rachubę majątków na podstawie informacji uzyskanych od starostów w Cieszynie i Żywcu, a mianowicie: Kończyce Wielkie, Kończyce

Małe, Grodziec, Jaworze, Łodygowice, Moszczanica i Żywiec /pa-
łac płk.rez.Habsburga/.

Dnia 27 sierpnia, godz. 22.00. wysłuchał Pan Marszałek re-
feratu płk.dypl.Strzeleckiego o pobycie na Śląsku i zapowie-
dział, że decyzję co do wyboru Moszczanica czy Grodziec - poda
później.

Dnia 29 sierpnia godz. 13.30. Pan Marszałek wybiera
Moszczanicę pod warunkiem, że cały dom zostanie oddany do dyspo-
zycji Pana Marszałka, przyczem kazał jechać i zapytać się, czy
właściciel zgadza się na wynajęcie dworu. O wyniku miał płk.
dypl.Strzelecki depeszować, by Pan Marszałek mógł w Warszawie
wydać odpowiednie polecenia. Wyjazd Pana Marszałka miał nastą-
pić w dniu 6 lub 7 września.

Z temi poleceniami wyjechał w dniu 30 sierpnia płk. *psu*
dypl.Strzelecki z kpt.dypl.Smoleniem do Moszczanicy. *wide str. 13.*

X) Właściciele Moszczanicy, pp.Kępińscy, nie zgodzili się na wyna-
jęcie dworu ani też na przyjęcie jakiegokolwiek odszkodowania
za związane z zajęciem dworu przez Pana Marszałka niewygody
i koszty, lecz oddali dwór bez żadnych zastrzeżeń do dyspozycji
Pana Marszałka. Również p.Kępiński Władysław nie zgodził się na
zapłacenie rachunku w hotelu w Żywcu, w którym czas jakiś miesz-
kał podczas pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy i pieniądze
zwrócił. Pani Kępińska dawała niejednokrotnie wyraz swemu żalowi,
że ze względu na ich nieszczęśliwą sytuację materialną muszą
bezsilnie patrzeć na inwestycje przeprowadzane w dworze.

Wobec takiego postawienia sprawy przez pp.Kępińskich, płk.
dypl.Strzelecki, po wysłaniu odpowiedniej depeszy, wyjechał.....



- b/ przygotowanie pokojów, przeznaczonych do osobistego użytku Pana Marszałka i umeblowanie, przy czym meble w przeważnej części należało wypożyczyć /od starosty w Żywcu, płk.rez.Habsburga i z Rady Powiatowej/.,
- c/ doprowadzenie do porządku wodociągu i założenie łazienki na I-szem piętrze,
- d/ uporządkowanie parku, ogrodzenia i dojazdu.

W dniu 8 września około godz.8.00. rano przyjechał Pan Marszałek do Żywca a około godz.11.00. do dworu w Moszczanicy. Przy wejściu został przywitany staropolskim zwyczajem chlebem i solą przez właściciela Moszczanicy p.Kępińskiego, przy czym córka p.Kępińskiego wręczyła Panu Marszałkowi kwiaty.Moment ten przedstawiają fotografie na str.2 i 3 albumu. Po kilku minutach rozmowy w salonie Pan Marszałek pożegnał pp.Kępińskich i udał się do przygotowanych dla siebie pokoi na I-szem piętrze. Mieszkanie składało się z pokoju sypialnego łączącego się z łazienką, dużego gabinetu i pokoju stołowego, utrzymanego w kolorze ciemno niebieskim. Pan Marszałek po oglądnięciu mieszkania wydał zaraz płk.dypl.Strzeleckiemu dyspozycje co do częściowej zmiany umeblowania i przeznaczenia pokoi. Duży pokój przeznaczony i umeblowany na gabinet miał być zamieniony na pokój sypialny, dotychczasowa sypialnia na gabinet, stołowy na drugi gabinet, a niezajęty pokój po drugiej stronie korytarza na pokój stołowy. Gabinet utrzymany w kolorze ciemno niebieskim najlepiej podobał się Panu Marszałkowi. Widok z niego na wzgórze porośnięte sosnami przypominał Panu Marszałkowi Syberję. W tym też gabinecie przebywał Pan Marszałek najwięcej i najczęściej.

Po wydaniu tych dyspozycji udał się Pan Marszałek na

pierwszy spacer po parku, podczas którego wszystkie zmiany zostały przeprowadzone.

Po drugiej stronie korytarza na I-szem piętrze, naprzeciw drzwi wejściowych do pokoju sypialnego Pana Marszałka został urządzony pokój oficera służbowego. Urządzenie bardzo skromne, - stół, na nim aparat telefoniczny zainstalowanej sieci wewnętrznej i aparat mający bezpośrednie połączenie z Warszawą, Zamkiem, M.S.Z. i Genewą, krzesło i tapczan.

Pan Marszałek, oglądając ten pokój, zauważył, że zbyt w nim pachnie koszarami i polecił wstawić komplet miękkich mebli.

Pokój oficera służbowego połączony był z gabinetem niebieskim dzwonkiem a z pokojem sypialnym dzwonkiem i telefonem dodatkowym, mającym omówione już połączenia bezpośrednie.

Na parterze zamieszkał płk.dypl.Strzelecki i ekipa w składzie: ś.p.ppłk.dypl.Strugały Ludwika, mjr.dypl.Szostaka Bronisława, mjr.dypl.Wojciechowskiego Zygmunta i kpt.dypl.Smolonia Bogusława. Prócz tego zostali tam zakwaterowani kierowcy samochodowi, woźny Malesa, kucharz i pocztowi osobiści.

Na parterze w hallu pełnił służbę żandarm dyżurny.

X) Sprawą ochrony interesował się Pan Marszałek osobiście. Pozwolił zabrać żandarmów, sam wyliczył ilość posterunków natomiast nie pozwolił na udział w ochronie cywilnych. Również sam Pan Marszałek zorganizował sieć ochrony dalszej, a więc placówki oficerów bezpieczeństwa w Żywcu, Zwardoniu, Mielsku i.....

Do ochrony bezpośredniej polecił zabrać psy służbowe,

międzynarodowej likwidował Pan Marszałek ostatni cień czy znak zależności Polski od czynników międzynarodowych a mianowicie zerwanie z międzynarodową kontrolą z ramienia Ligi Narodów nad wykonywaniem przez Polskę postanowień traktatowych w sprawach

mniejszości narodowych. Już drugiego dnia pobytu czekał Pan Marszałek do późnej nocy na depezę z wiadomościami z Genewy od min.Becka. Czekaając i niecierpliwiąc się, wzywał do siebie kilkakrotnie płk.dypl.Strzeleckiego przyczem wyraził się: "Tam pewnie mojego Becka tępą piłą rzną w Genewie". Wreszcie około godz. 3.nad ranem zapowiedział Pan Marszałek, że dłużej czekać nie może i nie kazał się budzić nawet gdyby depesza przyszła. W ciągu mniej więcej dwu pierwszych tygodni pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy przyszło z Genewy kilkanaście depesz szyfrowanych, przeważnie w nocy, które były niezwłocznie odszyfrowywane i doręczane Panu Marszałkowi, o ile jeszcze nie spał, oraz miała miejsce jedna rozmowa telefoniczna Pana Marszałka z min.Beckiem w Genewie. Niezależnie od tego wysłał płk.dypl.Strzelecki dwie depesze od Pana Marszałka z instrukcjami dla min.Becka. W drodze powrotnej z Genewy został min.Beck przyjęty przez Pana Marszałka i stąd pochodzi fotografia ministra, znajdująca się w albumie.

Drugą sprawą, już ściśle wojskową, była gra wojenna. Już pierwszego dnia pobytu w Moszczanicy wybrał sobie Pan Marszałek 14 oficerów i wydał płk.dypl.Strzeleckiemu potrzebne rozkazy do uruchomienia gry wojennej. Zaraz też wyszły depesze do tych oficerów, z tem, by byli na każde wezwanie do dyspozycji Pana Marszałka i przerwali ewentualne urlopy. Następne depesze podały termin stawienia się na 19 września, w którym to dniu meldowali się u Pana Marszałka powołani na grę oficerowie i rozpoczęła się gra. Gra ta, trwająca do 24 września, kosztowała Pana Marszałka dużo pracy i wysiłku do późnych godzin nocnych, niejednokrotnie do godz.4.00. Po zakończeniu gry została zrobiona fotografia Pana Marszałka w otoczeniu oficerów biorących udział w grze, oraz oficerów sztabu. Ten wysiłek włożony


w grę wojenną i zmęczenie było powodem, że Pan Marszałek zrezygnował z prowadzenia w Moszczanicy drugiej gry wojennej, mimo, że materiał do niej był całkowicie przygotowany.

Pozatem meldowali się u Pana Marszałka w sprawach związanych ze swym zakresem działania:

- dn.10.IX. szef sztabu głównego, gen.bryg.Gąsiorowski
- " 12.IX. wiceminister spraw wojsk., gen.bryg.Kasprzycki
- " 14.IX. szef Biura Inspekcji, płk.dypl.Wartha
- " 16.IX. Inspektor Armji gen.dyw.Fabrycy i płk.dypl.
Glabisz
- " 17.IX. I-szy oficer do zleceń, płk.dypl.Glabisz
- " 18.IX. szef Gabinetu Min.Spraw Wojskowych, ppłk.dypl.
Sokołowski
- " 28.IX. " " " " "
- " 29.IX. Minister Spraw Zagranicznych Beck
- " 30.IX. płk.dypl.Wartha
- " 1.X. gen.bryg.Kasprzycki.

Życie w Moszczanicy kształtowało się naogół dość regularnie wyjąwszy wypadki, gdy Pan Marszałek zajęty był intensywnie sprawami państwowymi lub wojskowymi.

Pan Marszałek polecił się budzić o godz.10.00., o ile przedtem sam się nie obudził. Następnie pił w łóżku herbatę, samą lub z ciastkami wzgl.herbatnikami i ubierał się, poczem czytał gazetę, przeważnie Express Poranny. W tym czasie oficer służbowy lub płk.dypl.Strzelecki zdawał raport z wypadków zaszłych w ciągu nocy np.o przyjsciu depechy z Genewy.O godz.12.00. spożywał Pan Marszałek właściwe pierwsze śniadanie, składające się z herbaty, bułek, szynki lub jajek. Następnie udawał się Pan Marszałek na codzienny spacer do parku, który trwał mniej więcej około 2 godzin. Po powrocie, około godz.14.00.spożywał


Pan Marszałek obiad w pokoju stołowym i zależnie od programu pracy na dany dzień udawał się do gabinetu przy pokoju sypialnym do pracy lub do gabinetu niebieskiego, gdzie często stawiał swe ulubione pasjanse.

O godz. 19. jadał Pan Marszałek kolację, poczem niejednokrotnie dopiero zaczynała się praca trwająca do późnej nocy. Zwykle około godz. 12.00. w nocy podawano Panu Marszałkowi ostatnią herbatę. Około godz. 3.00. nad ranem udawał się Pan Marszałek na spoczynek.

Niezależnie od ustalonych godzin posiłków, t. j. o godz. 10.00., 12., 14. i 19. - kazał sobie Pan Marszałek podawać bardzo często herbatę. Dlatego też była przygotowana maszynka spirytusowa "Emes" i inne przybory do gotowania i podawania herbaty.

Dziwnym zbiegiem "okoliczności atmosferycznych" pogoda przed przyjazdem Pana Marszałka wręcz fatalna, ustaliła się po przyjeździe i dopisywała wspaniale przez cały czas pobytu Pana Marszałka w Moszczanicy. Poprzednio stałe deszcze utrudniały w sposób niezwykły niektóre prace. Np. poprawianie ogrodzenia i dojazdu, wkopywanie słupów dla przeprowadzenia przewodów elektrycznych należało niejednokrotnie przerywać.

Pobyt Pana Marszałka w Moszczanicy zelektryzował całą okolicę. Korzystając z pięknej pogody tłumy ludzi z okolicy odbywały spacerować do Moszczanicy w nadziei ujżenia Pana Marszałka chociaż przez szpary żywoplotu. Zgłaszało się też wiele osób i delegacyj, między innymi ks. arcybiskup Ropp, którego jednak Pan Marszałek, zajęty właśnie prowadzeniem gry wojennej przyjąć nie mógł. Z osób niewezwanych przyjął Pan Marszałek jedynie kpt. Bajana i sierż. Pokrzywkę oraz płk. rez. Habsburga w dniu 1. X.



Po wyjeździe Pana Marszałka pogoda zaraz pogorszyła się. Piękną wrześniową pogodę nazwano pogodą Marszałkowską i mówiono, że Pan Marszałek wyjeżdżając, zabrał ze sobą pogodę.

Dnia 3.X. o godz. 19.10. wyjechał Pan Marszałek z Moszczanicy na dworzec kolejowy. Na dworcu zebrało się wiele przygodnej publiczności, oraz przedstawiciele miejscowych władz wraz z wojewodą krakowskim. Pan Marszałek udał się zaraz do swego wagonu salonowego, prosząc ze sobą pp. Kępińskich, przyczem córka pp. Kępińskich wręczyła Panu Marszałkowi kwiaty. Rozmowa w wagonie salonowym utrzymana w bardzo serdecznym tonie trwała blisko godzinę. W ten sposób chciał Pan Marszałek podziękować niejako pp. Kępińskim za udzieloną Mu bezinteresownie gościnę.

Jeżeli chodzi o szczegóły, to poszczególne zdjęcia przedstawiają:

- Zdjęcia na str.
1. Widok ogólny dworu z frontu oraz widok ogólny okolicy z parku w kierunku na Beskid Mały,
 - " " " 2. omówioną już scenę powitania Pana Marszałka, oraz widok ogólny dworu,
 - " " " 3. scena z powitania Pana Marszałka, oraz widok ogólny dworu,
 - " " " 4. Pan Marszałek przed głównym wejściem do dworu udaje się na spacer do parku. W rękę trzyma swetr. Widok dworu z odwrotnej strony.
 - " " " 5. Zdjęcia podobne jak na poprzedniej stronie, nieco z innego miejsca zdejmowane.
 - " " " 6. Pan Marszałek na spacerze w parku. Altana ze stołem kamiennym w parku.
 - " " " 7. Pan Marszałek na spacerze w parku. Altana w parku z kamienną ławeczką.
 - " " " 8. Pan Marszałek na spacerze w parku. Altana.
 - " " " 9. Pan Marszałek na spacerze w parku. Fragment parku.
 - " " " 10. Pan Marszałek na spacerze w parku. Pan Marszałek podczas spaceru przy malinach.
 - " " " 11. Pan Marszałek zrywa maliny w parku. Pan Marszałek na ławeczce w parku przy głównej alei wiodącej przed dwór.

- Zdjęcia na str. 12. Pan Marszałek w parku przy sośnie, która zacieka-
kawiła Pana Marszałka, vide komentarz Lp. 94.
- " " " 13. Pan Marszałek w parku. Na horyzoncie widoczna
wieś Moszczanica.
- " " " 14-22. Zdjęcia Pana Marszałka podczas spacerów w parku.
- " " " 23. Wnętrze gabinetu ciemno-niebieskiego w którym
najchętniej i najczęściej przebywał Pan Mar-
szałek.
- " " " 24. Pan Marszałek w gabinecie przy pokoju sypialnym.
- " " " 25. Pan Marszałek w drugiej części pokoju sypial-
nego. Fragment pokoju sypialnego.
- " " " 26. Pan Marszałek przy pracy w czasie gry wojennej
w Moszczanicy. Zdjęcie w gabinecie przy pokoju
sypialnym.
- " " " 27. Fragment pokoju sypialnego.
- " " " 28. Fragment pokoju sypialnego.
- " " " 29. Pan Marszałek przy pracy w gabinecie przy poko-
ju sypialnym. Fragment gabinetu przy pokoju
sypialnym.
- " " " 30. Pan Marszałek przy pracy w gabinecie przy poko-
ju sypialnym. Pokój stołowy. Widoczny stół, przy
którym Pan Marszałek jadał posiłki z wyjątkiem
śniadań.
- " " " 31. Salon.
- " " " 32. P. Minister Beck z małżonką, sekretarzem osobis-
tym, oraz grupą oficerów/płk. dypl. Strzelecki,
mjr. dypl. Szostak i kpt. dypl. Wojciechowski/.
- " " " 33. Salon.
- " " " 34. Grupa oficerów z kpt. Bajanem i sierż. Pokrzyw-
ką. Pan Marszałek z kpt. Bajanem i sierż. Pokrzyw-
ką, oraz grupą oficerów.
- " " " 35. Pan Marszałek, oraz grupa oficerów /płk. dypl.
Strzelecki, kpt. Smoleń, ś. p. ppłk. dypl. Strugała
i mjr. Szostak/.
- " " " 36. Pan Marszałek oraz grupa oficerów /ci sami co
na zdjęciu na stronie poprzedniej i kpt. Woj-
ciechowski i Lepecki/.
- " " " 37 i 38. Zdjęcia z uroczystości odsłonięcia tablicy pa-
miątkowej na dworze w Moszczanicy w dniu 11 li-
stopada 1934. r. Zdjęcia przed odsłonięciem i po
odsłonięciu. Widoczny i czytelny tekst napisu.
Wykonane przez kpt. dypl. Smolenia, który był de-
legowany przez płk. dypl. Strzeleckiego na tę
uroczystość.

Zdjęcia zostały wykonane przez mjr. dypl. Wojciechowskiego,
Lepeckiego, oraz zdjęcia wewnątrz i zdjęcia na str. 35 i 36. przez
fotografja Eksp. Oddz. II. S. G. w Katowicach, sierż. Blasevaca.

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
41.	43	11.	G.	-	
				Książki oprawione częściowo przez intróligatora CWB. Gołaszewskiego, częściowo przez W. i B. Zadrozni, Warszawa, ul. Marjańska 4. Ex libris wklejone do książek wykonane przez artystę grafika St. O. Chrostowskiego.	płk. dypl. Wartha
42.	44	13.	"	23.	
				Felicja Wojcicka. Leć Biały Orle, nuty. Dedykacja: "Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu w dowód głębokiej czci i uwielbienia składa autorka".	
43.	45	"	"	24.	
				Por. Jan Walter. Marsz Józef. Nuty. Dedykacja: "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu poświęca w hołdzie w dniu Imienin Jego Walter por. kplm. 31. p. s. k. Łódź 19 marca 1933."	
44.	46	"	"	25.	
				Szymański: "Synopsis Iconographiae ophthalmicae. Dedykacja: "Universitatis Vilnesis Restitutori et Protectori, Ejusdem Universitatis Honoris Causa Doctori Josepho Piłsudski Hoc Opus Ab Auctore Dedicatur".	
45.	47	"	"	27.	
				Album Skautów Wodnych. Dedykacja: "Najdostojniejszemu Protektorowi Związku Harcerstwa Polskiego i Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu składa w hołdzie Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego i Komenda Międzynarodowego Złotu Skautów Wodnych Garczyn 1-15. VIII. 1932."	
46.	48	16.	A.	3.	
				Na biurku zawsze zarzuconem książkami teczkami i papierami trudno było utrzymać porządek /przekładać nie wolno było, przy sprzątaniu zostawić wszystko tak jak było/ i dlatego często Komendant irytował się, nim znalazł jakiś papierek.	płk. Dr. Woyczyński
47.	49	"	"	6.	
				^{F na} Na tym słupku /w r. 1934 na okrągłym stoliku w sali konferencyjnej/ ustawiano zwykle choinkę na Boże Narodzenie , specjalnie ubrana dla Pana Marszałka i oświetlona elektrycznymi świeczkami. <i>Boże Narodzenie</i> <i>Pan M. walczy po prostu do końca zastawał</i> <i>1934 r. 12. 25</i>	płk. dypl. Wartha <i>nie ma w grom</i>

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
48.	50 17.	A.	8.	Stół plastyczny dar imieninowy W.I.G. 1930.r.	płk.dypl. Wartha
49.	51 "	"	9.	Kinkiety przy stojaku z mapą wyko- nane przez firmę J.Puchalski w War- szawie ul.Marszałkowska 76.	"-
50.	52 "	"	10.	Otomana, na której przed kilku laty Komendant lubił się wyciągnąć. W ostatnich czasach używał tylko jako miejsca na książki do pracy potrzebne. Otomana kryta materiałem Ła- dowskim w 1933.r.	płk.dr.Woy- czyński płk.dypl. Wartha
51.	53 "	"	11.	Stolik, antyk zakupiony w firmie J. Czaja w Warszawie, ul.Warecka 11 i przerobiony przez tę firmę według pomysłu mjr. Lepeckiego. Szczegóły konstrukcyjne /oparcie dla nóg, zmia- na podniesienia i kąta nachylenia oparcia/ por.Fr.Kawali, wykonane przez Sam.Kol.Samoch.G.I.S.Z.	"-
52.	54 "	"	12.	Serweta na stoliku olszowym z ma- terjału Ładowskiego.	"-
53.	55 "	"	13.	Na piecu stojącym koło wieszaka wiedeńskiego kładł zwykle Pan Mar- szałek maciejówkę i rękawiczki.	"-
54.	56 "	"	14.	Dodatkowy głośnik do aparatu ra- djowego 11-to lampowej amerykańs- kiej superheterodyny Philco, który stał w pokoju służbowym lekarza przybocznego.	"-
55.	57 "	"	15.	Właściwie tylko lampa kwarcowa z ekranem do wytwarzania promieni niebieskich. Skrzynka metalowa z anemostatem, kierującym powietrze do góry wzdłuż ściany. Nakrycie skrzynki wykonane z jedwabnego nieprzepu- szczalnego materiału przez Kol. Samoch.GISZ.	płk.Dr.Woy- czyński płk.dypl. Wartha
56.	58 18.	"	29.	Obraz zakupiony bezpośrednio od autorki.	"-
57.	59 19.	"	33.	Obraz "Marszałek pod Wilnem". Pan Marszałek uważał obraz ten za "śmieszny". Różne niedociągnięcia tematyczne wprawiały go w dobry humor.	mjr.Le- pecki

nie pisze!

34

*Stół, kinkiety - pan
W.I.G. 1930 r. -
i utwór - por. K.*

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
60 58.	19.	A.	34.	Obraz zakupiony we Lwowie na wystawie obrazów Szyka.	płk.dypl. Wartha
61 59.	"	"	Uwaga:	Tapety dostarczone przez firmę Franaszek, badane przedtem w laboratorium C.W.San. na zdrowotność i dopuszczone do użytku na podstawie atestu z tego badania.	"-
62 60.	"	"	42.	Lampa kulista dorobiona w r.1933. przez administrację gmachu GISZ. por.Stachowicza.	"-
63 61.	21.	B.	5.	M.B.Lepecki.Sybir bez przekleństw. "Posłusznie przedkłada Panu Marszałkowi autor".Warszawa,dnia 16.V.1934.r.	
64 62.	22.	"	19.	Stanisław Więckowski.Juljan Apostata,jako administrator i prawodawca."Pierwszemu Marszałkowi Polski,Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu,Wielkiemu Wodzowi i Prawodawcy Narodu Polskiego - ten szkie prac prawodawczych ostatniego ceszara pogańskiego Rzymu składa w hołdzie i czci należnej autor".	
65 63.	23.	"	23.	Stanisław Kozicki.Bój pod Lidą. "Ukochanemu Komendantowi Jaśnie Wielmożnemu Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu z wyrazami najgłębszej czci i oddania ofiaruje Stanisław Kozicki płk. Warszawa dnia 12.VI.1930.r.	
66 64.	"	"	25.	Gen.dyw.Rómmel.Moje walki z Budiennym."Wodzowi Naczelnemu - Jego żołnierz ofiarowuje tą pracę w dowód bezgranicznego oddania się Juljusz Rómmel,gen.dyw.Inspektor Armji, Lwów,16.I.1932.r.	
67 65.	"	"	26.	M.B.Lepecki.Podróż do Egiptu. "Przedkładam posłusznie Komendantowi z prośbą o przeczytanie MB.Lepecki kpt." Warszawa,dnia 20.XII.1932.r.	
68 66.	"	"	34.	W.Kostek Biernacki.Straszny gość. "Komendantowi J.Piłsudskiemu zawsze oddany W.Kostek-Biernacki płk.Brześć n/B. 13.V.1933.r.	
69 67.	24.	"	38.	Gen.Camon. Condé et Turenne. "A Monsieur le Marechal Pilsudski respectueux hommage Gen.Camon".	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
70	68.	24.	B. 39.	Roman Soltyk. Relation des operations de l'Armée. "Mojemu ukochanemu Komendantowi Marszałkowi Polski w dniu Jego Imienin skromny upominek ośmielam się ofiarować. Z. Choroszczaj. Paryż 19.III.1931.r."	
71	69.	"	" 46.	Capitaine Reguert. Les Forces Morales. "En Hommage de l'auteur Cap-ne Reguert".	
72	70.	"	" 47.	Dr. Teodor Seidler. Rozważania ustrojowe. "Pierwszemu Marszałkowi Rzplitej Polskiej Józefowi Piłsudskiemu Autor. 23.września 1929.r."	
73	71.	25.	" 52.	Dr. Stefan Truchim. Pierwsza bateria haubic Leg. Pol. "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w najgłębszym hołdzie i żołnierskim posłuchu ofiaruje Truchim Stefan Warszawa 14.V.1934.r."	
74	72.	"	" 53.	W. Dembicz. Groza. "Komendancie Nasz! Groza jest echem czasów bolesnych, kiedy Polska ginęła, bo zginęło dla Niej w Polakach serce, honor, mądrość, sumienie - i dopiero Ty sercem Swojem, honorem Swoim, mądrością Swoją, sumieniem Swojem, całym życiem wskrzesiłeś nam Ojczyznę!" Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie i czci Marja i Witold Dembiczowie. Warszawa 19.III.1931.r.	
75	73.	"	" 55.	Charles S. Dewey. Sprawozdanie za ostatni kwartał 1927.r. "Warsaw April 12/29. To Marshal Joseph Piłsudski from Charles S. Dewey".	
76	74.	"	" 56.	Stefan Ossowiecki. Świat mego ducha i wizje przyszłości. "Pierwszemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Odnowicielowi Polski, który uratował Polskę od Wschodu i uratuje ją od Zachodu. Stefan Ossowiecki 14.III.1933."	
77	75.	26.	" 60.	Adam Przybylski. La Pologne en lutte pour ses frontieres. "Ukochanemu Komendantowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, który mieczem swym granice Polski wyrąbał, książkę niniejszą świata o tych czynach opowiadającą, składa w posłusznym hołdzie tłumacz, Paryż, lipiec 1929."	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
78	76.	26.	B. 63.	Stanisław Kazuro. Prof. Zubrewicz i jego trzej wychowawcy: "Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie autor". 19 8/IV.30.	
79	77.	"	" 65.	"Wici". "Naczelnikowi Józefowi Piłsudskiemu od redaktora Wici. 15 sierpnia 1919. B. Kułakowski".	
80	78.	27.	" 73.	Kom. Lek. Rady Nauk. Wychowania Fiz. Zawody narciarskie. Nadruk. "Swemu Przewodniczącemu, Twórcy organizacji Wychowania Fizycznego w Polsce, Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu z wyrazami hołdu składa tę pracę Rada Naukowa Wychowania Fizycznego".	
81	79.	"	" 74.	Peterfalvi Molnar Dezso. Limanowa. "A Son Excellence le Marechal Pilsudski eminent homme d'Etat de la nation - soeur polonaise et illustre soldat, vainqueur des Russes, en souvenir de la belle victoire hongroise remporté à Limanowa les 8 à 11 decembre 1914 avec l'aide des legionaires polonais hommage respectueux de l'Auteur. Budapest, le 7 mars 1933 le général de division Didier Molnar de Peterfalva". Książka dostarczona przez płk. Alfa Tarczyńskiego.	płk. dypl. Glabisz
82	80.	28.	" 78.	Dr. Bainbridge. Zagadnienie raka. "To First Marshall of Poland J. Pilsudski with the sincere admiration of the author. Wm Seaman Bainbridge. Warsaw June 1929."	
83	81.	"	" 79.	Joseph Pilsudski. L'année 1920. "Ukochanemu Komendantowi Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu Zwycięscy w roku 1920 i Autorowi "Roku 1920" w oddaniu i hołdzie wierny żołnierz i wierny tłumacz Józef Andrzej Teslar mjr. Paryż 11 listopada 1929."	
84	82.	"	" 86.	Adam Piasecki. Tezy konstytucyjne. "Od autora".	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
85	83.	28.	B. 88.	Kpt.pil.Skarżyński, 25770 km. ponad Afryką. "Panu Pierwszemu Marszałkowi Polski jako raport z raidu ośmielam się złożyć Skarżyński kpt. 17.XII.1931.r."	
86	84.	29.	" 90.	Gen.Faury.Une documentation nouvelle sur la campagne polono-russe de 1920. "Au vainquer de la Bataile de Vistule, à Monsieur le Maréchal Piłsudski hommage respectueux de l'auteur. Coblenca le 23 Juin 1929 Faury".	
87	85.	" "	93.	W.Spałek.Wojna ros.-japońska. "Jaśnie Wielmożnemu Panu I Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w hołdzie Spałek major 13.X.1926.r."	
88	86.	30.	" 105.	A.O. Zagadnienie doskonalenia kadry zawodowej wojska.Nadruk litografowany: "W dowód szczerego żołnierskiego przywiązania i głębokiej czci dla swego Wodza 1-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego A.Osiński gen."	
89	87.	" "	109.	Zdzisław Ludkiewicz. Polski program agrarny a emigracja. "Czcigodnemu Panu Józefowi Piłsudskiemu, Pierwszemu Marszałkowi Polski przesyła te uwagi autor z prośbą o <u>przeczytanie ostatniej stronicy.</u> " Z.Ludkiewicz 13.VIII.1929.	
90	88.	31.	B. 119.	Korpus Ochrony Pogranicza w 7 rocznicę objęcia służby. "Panu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, Ministrowi Spraw Wojskowych w hołdzie w imieniu żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza Kruszewski gen.bryg."	
91	89.	32.	" 123.	Benedykt Krzywicz.Jak należy traktować w Polsce sprawę Marynarki Wojennej. "Najukochańszemu Wodzowi Narodu - Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu pozwoli sobie swą skromną pracę w hołdzie złożyć autor, Warszawa 31.VII.1929."	

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło	
92	90.	33.	B.	1.	Książka ściągnięta przez płk. dypl. Glabisza wraz z innymi książkami i wykładami mjra. dypl. Piaseckiego w czasie, gdy Pan Marszałek namyślał się, czy mianować mjr. dypl. Piaseckiego wiceministrem komunikacji. Inne prace i wykłady Pan Marszałek zwrócił, książkę niniejszą zatrzymał.	płk. dypl. Glabisz
93	91.	40.	C.	1.	Bibularz, wykonany staraniem kierownika kancelarii Biura Inspekcji GISZ. kpt. Skrzywanka przez firmę Kuliński w Warszawie, ul. Oboźna 12. Sztanca oznak Marszałkowskich znajduje się w kancelarii Biura Inspekcji GISZ.	płk. dypl. Wartha
94	92.	41.	D.	1.	Aparat sieci automatycznej Belwederskiej, łączący GISZ. z Belwederem, mieszkaniami prywatnymi adjutantów, żandarmami i administracją Belwederu. <u>Używany był od czasu do czasu do rozmów z Belwederem.</u>	mjr. Lepecki <i>codziennie</i>
95	93.	"	"	2.	Aparat t. zw. domofon, łączący gabinet z mieszkaniem płk. dr. Woyczyńskiego.	por. Stachowicz
96	94.	"	"	4.	Gałązka sosny z szyszka przywieziona z Moszczanicy przez mjr. Lepeckiego na rozkaz Pana Marszałka, aby dowiedzieć się co to za odmiana. Wyjaśnienie co do gatunku dał p. Kobenda z Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego i na tej podstawie została sporządzona kartka.	mjr. Lepecki płk. dypl. Wartha
97	95.	"	"	5.	Łodygi przywiezione przez Pana Marszałka osobiście z Druskiennik.	"-
98	96.	"	"	6.	Fotografja ofiarowana Panu Marszałkowi w r. 1934. przez p. Zofję Kadenacową.	mjr. Lepecki
99	97.	"	E.	2.	Fotomontaż zaprojektowany przez płk. dypl. Wartha i wykonany przez sierż. Blasevaca z Eksp. O. II. w Katowicach.	płk. dypl. Wartha

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
100 98	41.	E.	3.	Pan Marszałek powiedział do mjr. Lepeckiego "popatrzcie jak tu dziarsko wyglądam".	?
101 99.	42.	"	2.	Jerzy Remer. Wilno. Dedykacja drukowana: "Najdostojniejszemu Panu Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w rocznicę dnia świętego października w którym wypełniła się Jego wola oddania Wilna Ojczyźnie pierwszy egzemplarz książki o mieście Marszałka składają z czcią w hołdzie autor i wydawca." na czwartej stronie skolei nadruk: "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu w 15-tą rocznicę odzyskania Wilna".	
102 100.	"	"	5.	J. Conrad. Lord Jim. "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu najukochańszemu Komendantowi pozwala sobie ofiarować z najgłębszą czcią tłumaczka grudzień 1934."	
103 101.	"	"	10.	W r. 1933 zamierzał Pan Marszałek wyjechać z Warszawy gdzieś, gdzie klimat byłby łagodniejszy, np. do t.zw. Kaszubskiej Szwajcarii. Po badaniach jednak płk. dypl. Glabisz okazało się, że klimat w tych stronach nie jest wcale łagodniejszy, zimne wiatry, wilgotno, wobec czego Pan Marszałek zaniechał tego zamiaru. Stąd znalazła się ta książka wśród książek Pana Marszałka.	płk. dypl. Glabisz
104 102.	44.	F.	4.	Szyszka oddzielna, jest to szyszka przywieziona przez mjr. Lepeckiego w r. 1933 z Tunki/ z gór Tunkiskie Biełki/ z Burjato-Mongolji /Sybir/ z miejsca zesłania Pana Marszałka.	mjr. Lepecki
103.105	44.	F.	13.	Prospekty przyniesione przez mjr. Lepeckiego. Pan Marszałek twierdził, że za żadne skarby świata nie wyjedzie za granicę.	mjr. Lepecki

*nie wyjechał z Warszawy
skąd miał to wiadomość
czy w Warszawie chodził?*

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
106 104.	44.	F.	14/1.	Związek Leg. Polskich we Francji. "Komendantowi". Ukochanemu Komendantowi Wodzowi, Pierwszemu Marszałkowi Polski - Józefowi Piłsudskiemu, legjoniści zrzeszeni w Związku Legjonistów Polskich we Francji - ofiarowując niniejszą książkę, ślubują, że jak przed dwudziestu laty tak i dziś są zawsze gotowi oddać swe życie i mienie dla dobra Polski, na każdy rozkaz Wodza Narodu. Paryż dnia 5 sierpnia 1934. "Następują podpisy: Oskar Biderman, Bores Zygmunt Piastowicz, A. Rydzyński, Crunwald Gustaw, R. Skibiński, A. Marcinkiewicz, oraz siedem podpisów nieczytelnych. Pieczęć Związek Legionistów Polskich we Francji Zarząd Główny.	
107 105.	45.	-	5.	Sławoj Składkowski. Benjaminów. "Panu Marszałkowi Piłsudskiemu posłusznie ofiaruje Składkowski gen. bryg. 13. XII. 1934."	
108 106.	"	"	9.	Conrad. Zwyciestwo. "Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu pozwala sobie ofiarować w najgłębszym hołdzie tłumaczka, grudzień 1924."	
109 107.	"	G.	1.	Przywiezione w r. 1935 przez literata Jantę Połczyńskiego z Sacha-	mjr. Lepecki
107a. 45.	G.	3.		Podstawa/bombonierka/kryształowa darowana p. Jagódce przez p. Maliszewską na imieniny.	Pani Marszałkowska.
110 X)					
111 108.	"	"	5.	Hetman Chodkiewicz był krewnym rodziny Piłsudskich. Stąd wizerunek.	-"-
112 109.	"	"	6.	K. Sosnowski. Przewodnik po Beskidach. "Najdostojniejszemu Panu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu z okazji Jego pobytu w żywieckich górach składają tę książkę z wyrazami głębokiej czci autor i wydawca. W Krakowie, dn. 24. IX. 34."	
113 110.	46.	A.	4.	Burko używane przez płk. Dr. Woyczyńskiego.	płk. dypl. Wartha

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło	
114	111.	46.	A.	9.	Lustro i stół pod lustrem na dwu nogach - antyki.	płk.dypl. Wartha
115	112.	"	"	10.	Dwa kinkiety posrebrzane, nie rurki neonowe.	"-
113	46.	A.	"	11.	Portret Wandzi Piłsudskiej jako dziecka.	mjr. Lepecki
				12.	Portret robiony przez Grabowskiego w Sulejówku.	Pani Marszałkowska.
118	115.	"	"	15.	Lambrekin nad drzwiami z materiału Ładowskiego.	"-
119	116.	49.	"	7.	Właściwie adapter gramofonowy do aparatu radjowego Philco.	"-
120	117.	51.	B.	4.	Rama czysto srebrna, wykonana przez firmę Gontarczyk, ul. Miodowa Nr. 19. Rama sporządzona z rozkazu Pana Marszałka do Jego fotografii, którą z dedykacją miał ofiarować okrętowi "Romania" na którym odbył podróż z Rumunii do Egiptu i z powrotem. Później Pan Marszałek tego zamiaru zaniechał.	mjr. Lepecki
121	118.	"	C.	4.	Album ofiarował Panu Marszałkowi kapelmistrz 36.p.p.mjr.Lidzki Sledziński.	płk.dypl. Wartha
122	119.	"	"	5.	Płyty zakupione w firmie Rudzki.	"-
123	120.	53.	A.	5.	Biurko mjr.Miładowskiego.	mjr. Lepecki.
124	121.	"	"	6.	Wykonany przez nieistniejącą już dziś firmę Łojko.	płk.dypl. Wartha.
125	122.	"	"	14.	Stary stół Pana Marszałka, który dawniej używał tego stołu.	"-
126	123.	54.	"	17.	Dar imieninowy - ofiarodawca nieznany.	"-
127	124.	"	"	21.	Obraz przedstawia Pana Marszałka premierami pomajowem, nie z "Szopki" kupiony przez płk.dypl.Wartha w r.1934."	"-

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
127	125.	54.	A. 1921. 22	Wykonane dla albumu ze Święta Kawalerji w Krakowie przez St.O. Chrostowskiego.	płk.dypl. Wartha
129	126.	"	" 23.	Ofiarowany przez autora p.Kuryat- to z Katowic.	mjr.Le- pecki
130	127.	55.	B. -	W szafie z lekarstwami były bu- teleczki likieru, oraz talerzyki i półmiseczki, na których ukła- dano święcone, które corocznie na Wielkanoc podawano Panu Mar- szałkowi w sali konferencyjnej na specjalnym stoliku. Święcone wykonywane było przez firmę cu- kierniczą Zaleskiego we Lwowie z marcepanu i cukru. Przed święconem, w niedzielę palmową stawiano palemki wileńs- kie na dużym stole w sali kon- ferencyjnej względnie na małym podręcznym w gabinecie.	płk.dypl. Wartha

Lekarstwa:

Przepisał:

131	128.	55.	B. 2.	Nr. lek. 21526/31. C.W. San. Calcium Diuretin 0.5 Adalini 0.25 Papaverini 0.01	13. XI. 1931r. płk.dr. Woy- czyński
132	129.	"	" 3.	Nr. lek. 14249/35. C.W. San. Coffeini natriobenzoici 0.25 Theobromini puri 0.20 Magnesium perhydrol 0.20	4. IV. 1935r. płk.dr. Woy- czyński
133	130.	"	" 5.	Nr. lek. 3368/35. Zaleski Puławska 8. Carbo animal. 7.0 Natr. bicarb. 3.0 Bism. subnit. 1.0 Oleum Menthae piperitae gtt. II.	18. III. 35r. płk.dr. Woy- czyński, re- cepta wydana na imię kpt. Lepec- kiego.
134	131.	"	" 14.	Nr. lek. 5069/33. Suke. G. Anca Trae Nuc. Vominarum 5.0 " aurantiorum comp. 25.0	6. IV. 1935. płk.dr. Woy- czyński
135	132.	"	" 23.	Nr. lek. 1366/34. Zalewski Extr. colocynthidis 1.0 " Jalapae 0.5 Podophyllini 0.25	12. II. 1934. płk.dr. Woy- czyński

Nr.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
135	132.	55.	B.	23.	Przepisał:
				Extr. Taracaxaci	0.25
				Oleum Menthae pip.	0.5
136	133.	"	"	24.	Nr. lek. 4255/32. C.W. San.
				Camphorae monobromatae	2.0
				Chinini bromati	2.0
				Chlorali hydrati	4.0
					29. IV. 1932. płk. dr. Woyczyński
137	134.	56.	"	49.	Nr. lek. 5067/38. Sukc. G. Anca
				Calcium diuretin	0.5
				Coffeini	0.05
					1933. r. brak recepty, przepisane z notatki na pudełku.
138	135.	"	"	50.	Nr. lek. 16251/29. Szk. Pdch. San.
				Cryogenini	0.25
				Duotali	0.2
				Diuretini	0.1
				Phenolphtaleini	0.08
					27. IX. 1929. płk. dr. Woyczyński
139	136.	"	"	51.	Nr. lek. 16195/29. Szk. Pdch. San.
				Chinidini	
				Duotali aa	0.2
					26. IX. 1929. płk. dr. Woyczyński
140	137.	"	"	52.	Nr. lek. 4251/32. C.W. San.
				Jod Calcium Diuretin	0.3
				Coffeini natriobenzoici	0.05
					29. II. 1932. płk. dr. Woyczyński
141	138.	"	"	53.	Nr. lek. 7920/31. C.W. San.
				Camphorae tritae	0.15
				Torpini hydr.	0.2
				Natrii benzoici.	0.3
					10. IV. 1931. płk. dr. Woyczyński
142	139.	57.	B.	Uwaga:	Szafa zawierająca bibliotekę mjr. Lepeckiego, zabraną po śmierci Pana Marszałka.
					mjr. Lepecki
143	140.	58.	A.	1.	Termometr cechowany przez Urząd Miar i Wag, dostarczony przez firmę Gerlach.
					płk. dypl. Wartha
144	141.	"	"	3.	Właściwie płyta korkowa przed wanną.
					"
145	142.	"	"	5.	Dywanik gumowy i podłoga gumowa firmy Sanok.
					"

Lp.	Str.	Lit.	Nr.	Treść komentarza	Zródło
146	143.	58.	A. 7.	Piecyk trójgrzejnikowy, firmy Siemens Nowy Swiat 30.	płk.dypl. Wartha
147	144.	59.	" 14,16	Podstawki ściennie pod mydło i szklanki.	"-
148	145.	"	" 17.	Termometr firmy Gerlach	"-
149	146.	"	" 18.	Oprawa chromo-niklowana	"-
150	147.	60.	" 1.	Zbiornik do spuszczenia wody cichochoodny.	"-
151	148.	"	" 3.	Właściwie wanienska do mycia nóg z białej blachy cynkowej.	"-
152	149.	"	" 6.	Właściwie poduszka gumowa. Poduszka i podłoga firmy Sanok.	"-
153	150.	"	" 7.	Umywalnia fajansowa.	"-
154	151.	"	" 8.	Półeczka z galeryjką chromo-niklowana.	"-
155	152.	"	"	Uwaga: Ściany wyłożone płytami glazury.	"-

- - - oOo - - -

Komentarz zestawiał kpt.dypl.Smoleń Bogusław.
Na ewentualne późniejsze uzupełnienia, sporządzona kieszonka na okładce komentarza.



Za zgodność:

Szef Biura Inspekcji GISZ.

Strzelecki
/Strzelecki/
płk.dypl.

phm